

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII

Niedziela 4 lipca 1937 r.

Nr. 181

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073

P.K.O. 302.712

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnośnikiem do domu i przesyłką pocztową ZŁ. 2.50

Wojska powstańcze posuwają się naprzód Siły „czerwonych” wynoszą 450 tys. żołnierzy

SALAMANKA, 3.7. Komunikat kwatery głównej: Na froncie baskijskim oddziały powstańcze postępują stale na przód i zajęły Berrandules, Montiano i Berdiales. Między dywizją „Palencia” a wojskami, maszerującymi na Santander nawiązana została łączność w Virgoy. Na północnym odcinku zajęto Somorostro, San Julian, de Musquez, Altaches i Campo del los Tiros.

W czasie walk powietrznych samoloty powstańcze straciły hydroplan rządowy, który wpadł do morza. Pilot został zabity. Lotnictwo rządowe ostrzeliwało szereg miejscowości na tyłach wojsk powstańczych, a szczególnie Burgos, gdzie padło 18 zabitych i 21 rannych z pośród ludności cywilnej, przeważnie kobiet i dzieci.

Komunikat kończy się uwagą, że ta zbrodnia, popełniona wobec ludności cywilnej, spotka się z należytą odprawą.

MADRYT, 3.7. Korespondent Hava-sa donosi, że wczoraj po południu w stolicy nastąpiła gwałtowna wymiana strzałów artyleryjskich. Baterie rządowe ostrzeliwały prawdopodobnie grupy powstańcze, które przegrupowały się. Pociski dział powstańczych gęsto padały w centrum miasta.

SALANANCA, 3.7. Według wiadomości otrzymanych z San Sebastian oddziały powstańcze znajdują się na po graniczu Nawarry i Aragonii.

Silny ogień artylerii a następnie atak czołgów ułatwiły powstańcom zdobycie pasma ważnych pozycji górskich i pozwoliły na oczyszczenie drogi z Subinamigo do Huesca z oddziałów rządowych.

Główna kwatera powstańcza donosi, że operacje na frontach zachodnich i południowych rozwijają się pomyślnie.

W ciągu ostatniej dekady czerwca liczba dezertersów, którzy przeszli na stronę powstańców wynosi na obu frontach około 2.500 uldźi.

W tym samym okresie czasu powstańcy wzięli do niewoli około 1000 jeńców, przeważnie żołnierzy sowieckich.

Kolumny płk. Vega posunęły się przy współdziałaniu samolotów o 15 km. od Valsameda. Oddziały narodowe przekroczyły granicę prowincji Santander. Powstańcy przypuszczają, że Santander zostanie zajęty w ciągu przyszłego tygodnia.

OSTRZELIWANIE WYBRZEŻY

PARYŻ, 3.7. Havas donosi z Barcelony, że dziś z rana okręt powstańczy bombardował wybrzeże katalońskie po między Taragona i Antefulla. Padło o-

koło 30 strzałów armatnich, jednak pociski nie wyrządziły większych szkód.

Następnie okręt odplynął do Barcelony, gdzie zarządzono alarm. Okręt powstańczy wycofał się pod ogniem baterij ochronnych wybrzeża.

Następnie ten sam okręt zaatakował żaglowiec oraz barkę rybacką, lecz samoloty rządowe zmusiły go do ucieczki w kierunku północno-wschodnim.

BERLIN, Riuletyn „Deutsche Wehrbeitraege” zawiera ciekawe dane o sile

uzbrojeniu i wyszkoleniu sił zbrojnych Walencji.

Według ocen tego pisma, łączne efektywy czerwonej milicji wynoszą co najmniej 120 brygad, tj. około 300.000 ludzi. Do tego dochodzi około 12 brygad międzynarodowych (35.000 żołnierzy). Prócz tych oddziałów pierwszej linii, Walencja dysponuje nowozacieżną rezerwą w sile 100.000 ludzi.

Łącznie więc siły Walencji wynoszą około 450.000 ludzi.

ś. i p.

JAN PLICHTOWICZ

KIEROWNIK POWIERZCHNI KOP. „KAZIMIERZ”

po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 3 lipca 1937 r., przeżywszy lat 50.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby, nastąpi w poniedziałek dnia 5 bm. o godzinie 6-ej wieczorem do kościoła parafialnego w Porąbce, a następnie pogrzeb we wtorek o godzinie 9 rano, na cmentarz miejscowy.

O smutnych tych obrzędach za wiadomiami pogrążona w głębokim smutku

ŻONA Z CÓRKĄ I RODZINA.

Ceny surówki i żelaza ustali minister przemysłu i handlu

WARSZAWA, 3.7. (tel. wł.) Zgodnie z uchwałą Rady ministrów o reorganizacji przemysłu hutniczego i rewizji cen (piszemy o tym na str. 7) minister przemysłu i handlu ustalił w najbliższym czasie nowe ceny surówki odlewanej i żelaza.

Nie będą one w żadnym wypadku wyższe niż przed obniżką, dokonaną 4 grudnia 1935 r. Cenę surówki odlewanej obniżono wówczas ze zł. 135 do zł. 122 za tonę.

Najwyższą możliwą granicą nowej ceny może być więc 135 zł. za tonę.

Również w innych działach wytwórczości hutniczej może nastąpić powrót cen najwyższej do poziomu z listopada r. 1935.

Surówkę martenowską sprzedawano wówczas po zł. 122 za tonę (po obniżce zł. 100) a żelazo sztabowe po zł. 258 za tonę (po obniżce zł. 252).

Równocześnie podjęte zostaną prace nad utworzeniem specjalnej organizacji przemysłu hutniczego. Dla celów tych wykorzystany będzie także istniejący aparat Syndykatu Hut Żelaznych w Katowicach.

W pracach organizacyjnych weźmie udział dyrektor Zakładów Inżynierii i dyrektor Zakładów Cegielskiego w Poznaniu inż. Adam Kręglewski, który ostatnio jako mąż zaufania ministra przemysłu i handlu badał sytuację przemysłu hutniczego na G. Śląsku i w Zagłębiu.

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim tym, którzy oddali ostatnią posługę najukochańszej matce i babce naszej

Ś. P. LEONARDZIE ŚCISŁOWSKIEJ

składają najserdeczniejsze podziękowanie

DZIECI I WNUKI.

Pobierali pieniądze za posady których nie dawali bezrobotnym

Jak wiadomo, bezrobotni w poszukiwaniu pracy, szukają różnych dróg, aby ją zdobyć. Najczęściej zwracają się do ustosunkowanych osób, prosząc o protekcję, lub też do pośredników, którym ofiarowują pewne wynagrodzenie aby wystarali im się o pracę.

Jedną z takich pośredniczek od wyrabiania posad była 29-letnia Leokadia Olejniczka vel Zdzisława Rembicka, zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Orlej 5 wspólnie z J. Gawlikiem z Dąbrowy.

Olejniczka przybyła do Zagłębia z Łodzi, gdzie uprawiała również ów proceder.

Olejniczka pobierała od bezrobotnych od 20 do 100 zł., obiecując wyrobić im posady w przemyśle.

Dzięki stosunkom Gawlika kilku bezrobotnych otrzymało posady, większość zaś, która wręczyła pieniądze O. posad nie otrzymała.

Gdy pomimo nalegań O. nie chciała zwrócić pieniędzy, a o posadach nie było słyhać, poczęły wpływać skargi do policji.

W wyniku dochodzenia Olejniczka i Gawlik zostali przekazani przez Wydział śledczy p. p. do dyspozycji władz sądowych.

Okulista

Dr. H. KONOPKA-KROGULSKA
powróciła

Przyjmuje od 6 do 7 po południu
ul. 3-go Maja Nr. 30

Telef. 617-26 i 630-30 m. 3058

Marsz. Smigły-Rydz

NA MANEWRACH RUMUŃSKICH
BUKARSZT, 3.7. Dziennik „Informacja” zapowiada, że w październiku odbędą się w Rumunii wielkie manewry, na które przybędzie Marszałek Smigły-Rydz.

Jak wiadomo, król Karol, przy wyjeździe z Krakowa, oświadczył Marszałkowi Smigłemu-Rydzowi, że go oczekuje w Bukareszcie.

Dziennik podkreśla, że manewry będą miały specjalnie szerokie ramy. — Przewidziane jest powołanie na ćwiczenia kilku kontyngentów rezerwy.

Demuyter — zwycięzcą

ZAWODÓW GORDON BENNETTA
BRUKSELA, 3.7. Do Brukseli nadeszły pierwsze oficjalne raporty o lądowaniu balonów w zawodach o puchar Gordon Bennetta.

Miejsce, w którym wylądował Demuyter, znajduje się pod 23 st. 1,80 długości wschodniej i 57 st. 5,14, szerokości północnej. Według oficjalnych obliczeń, miejsce to znajduje się o 1415 km. od Brukseli i jest ono położone o kilkanaście kilometrów dalej, niż miejsce lądowania kpt. Janusza.

Aczkolwiek wyniki zawodów nie zostały jeszcze opublikowane, nie mniej jednak zdobycie pierwszego miejsca jest już przesądzone na korzyść Demuytera.

Za czyny żony Wandy (z Kłapciów — Będzin ul. Wiejska 1.) oraz za wszelkie ewent. zaciągane przez nią zobowiązania osobiste czy handlowe nie biorę żadnej odpowiedzialności.

Franciszek Drabik

Sosnowiec, dn. 4.VII.1937 r.

Mianowanie ambasadorów W WARSZAWIE i BUKARESZCIE

WARSZAWA, 3.7. (tel. wł.) Jak się dowiadujemy, przewidziane w protokole wawelskim podniesienie poselstwa rumuńskiego w Polsce i poselstwa polskiego w Rumunii do rangi ambasada, nastąpi prawdopodobnie dopiero na jesieni i mieć będzie szczerólnie uroczysty charakter. Ponieważ na jesieni wyjeżdża do Rumunii marszałek Smigły-Rydz, przypuszczają, że wówczas właśnie nastąpi mianowanie obecnych posłów Polski i Rumunii ambasadorami.

Dr. med.

ZAHORSKI
wyjechał

powróci 17 sierpnia.

Dr. INGSTER

Spec. chorób nerwowych

wyjechał

Wyniki wyborów W IRLANDII

DUBLIN, 3.7. O około godzinę 2.30 ogłoszono rezultaty wyborów. Zwolniony de Valera otrzymał 14 mandatów, zwolniony Cosgra — 5 i niezależni 2.

Rządy bohaterkie, ale... niebezpieczne

Czy ustawa wytrzyma próbę życia

Poszczególne smienilo się niewiele. Front Ludowy jest w dalszym ciągu u władzy, p. Blum nie opuścił gabinetu, nowemu rządowi obiecuje poparcie i sojusznicy i komuniści. Jedną ostatnią zmianą premiera, oznacza głęboki zwrot w polityce wewnętrznej Francji, tym głębszy, że jest to zmiana nastawienia większości opinii publicznej. Nie przemącał jeszcze pierwszy zapal go przeprowadzeniu reform społecznych gny już co bystrzejsi politycy, nawet z lewej strony, uznali, że reformy zostały dokonane zbyt pośpiesznie, a co najważniejsze, bez należytego przygotowania. Prawdę tę uświadomiano szybko, wyczerpywaniem się zasobów skarbu, zrozumiał przede wszystkim p. Leon Blum. Stąd owa sławna „kasa”, głośna na wszystkie strony. Na wystarczająco ona jednak. Dekrety nie ogłoszone, dokonywały swej pracy w łonie społeczeństwa, działając siłą niepisanej już litery prawa, natrącając na opór części społeczeństwa i budząc niepokój nawet wśród „wychowanków”. Ta właśnie atmosfera niepokoju i niepewności, nie pozwoliła zrealizować korzyści jakie obiecywano sobie po dewaluacji franka, zatrzymała kapitały zagranicą i powodowała dalszy ich odpływ z kraju.

Tymczasem skarb pustoszał coraz bardziej, stawiając rząd w konieczności dalszej dewaluacji franka. P. Blum zażądał od parlamentu dalszych pełnomocnictw.

Gdy jednak Izba poselska, rządząca się przede wszystkim przesłankami politycznymi, gotowa była ich udzielić, senat, z natury rzeczy mniej zaangażowany w rozgrywki polityczne, mieszczący w swym łonie wielu specjalistów od spraw finansowych, pod wpływem najznajomitszego z nich, p. Cail-laux, odmówił p. Blumowi swego zaufania.

Pierwszą czynnością p. Chautemps było zapewnienie, że zdobycze społeczne osiągnięte przez jego poprzednika, pozostaną w pełnej swej mocy. I to najlepiej charakteryzuje zwrot opinii. Rządy p. Bluma są uważane obecnie za okres bohaterki, ale i niebezpieczny, a reformy za rzecz piękną, o której utrzymaniu myśli się z niepokojem, ale o powiększeniu której nawet się nie marzy.

To też całe zainteresowanie opinii przesunęło się ze spraw społecznych na ekonomiczne, a ciężar odpowiedzialności spadł na barki nowego ministra skarbu, p. Bonnet. Stoi za nim jego własna partia, radykałowie, ma on też zapewnione poparcie socjalistów. Fakt ten dobitnie podkreślił p. Blum pozo-

stając w gabinecie. Komuniści, chociaż się ociągają, nie myślą mu szkodzić. Chcieliby jedynie, w pewnych drażliwych kwestiach, móc lekko manifestować swoje niezadowolenie, by nie zrażać wyborców, ale na tym prawdopodobnie popuszczają, czekając sposobniejszej chwili, to jest lepiej uregulowanych finansów, by podjąć nowy atak. Ale na p. Bonnet są zwrócone oczy sze młodszych rzesz drobnych, francuskich rentjerów.

P. Bonnet zabrał się ostro do roboty. Zaczął od przedstawienia bez obłonek obecnej sytuacji. (Nikt nie ma ochoty pokutować za cudze grzechy). Na jej tle, zamierzona nowa dewaluacja, nikogo już nie przeraża. Przeciwnie, każdy się zastanawia, czy aby będzie wy starczająca. Zresztą Francja do obaw tymczasem nie ma powodu. Frank na jesieni spadł tylko o jedną trzecią, gdy dolar i funt o 40 proc. Można więc jeszcze tę różnicę wyrównać. Z drugiej strony, kraj jest tak bogaty, że sprawa

waluty jest głównie kwestią zaufania. Jeśli p. Bonnetowi uda się je pozyskać, zadanie swe będzie mógł uważać za spełnione.

Do tego celu używa klasycznych, wypróbowanych metod. Obiecuje ograniczyć wydatki, ścisnąć spekulantów, (któżby tego nie pochwalał), i nowe podatki... To już sprawa trudniejsza. Ale przeciętny obywatel francuski rozumie, że pieniądze same do kas skarbowych nie wpłyną. Trzeba płacić. Szczególnie gdy się pracuje tylko 40 godzin na tydzień.

Tu się właśnie mieści najtrudniejszy problem. Czy ustawa wytrzyma próbę życia? Sprawk hotelarzy, w chwili gdy Wystawa ma przyciągać cudzoziemców o pełnych kieszeniach, groźną chmurą zaciemnia horyzont życiowy każdego Francuza.

P. Chautemps zapewniał, że zdobycze rządu Leona Bluma pozostaną niewzruszone. Ale głos ma p. Bonnet. A tego nie powstrzymują zagadnienia społeczne.

rze w odległości około stu mil od wyspy Howland.

O godz. 20 znajdowała się ona w odległości 160 km. od tej wyspy, a przy lot jej na wyspę oczekiwany był mniej więcej w godzinę później.

AKCJA RATUNKOWA

SAN FRANCISCO, 3.7. Stacje ochrony wybrzeża donoszą, że ostatni komunikat radiowy lotniczki Amelii Earhart, nadany o godz. 19.12 według czasu Greenwich, stwierdza, że lotnicy stracili orientację i że zapas benzyny jest nawyczerpaniu.

Krażownik angielski „Achilles” przejął wczoraj o godz. 23 według czasu Greenwich sygnały SOS. od lotniczki Earhart. Pozycja „Achillesa” jest nieustalona.

Z Honolulu udało się w kierunku wyspy Howland 11 dydroplanów. Dziś wieczorem dotrą one do wyspy i natychmiast rozpoczną poszukiwanie okolic.

Z Los Angeles nadeszła wiadomość że jeden z krótkofalowców przejął słabe sygnały radiowe na fali 31 m., odpowiadającej długości fali aparatu Earhart.

„Wspólnota Interesów GÓRNICZO - HUTNICZYCH”

Do rejestru handlowego zgłoszono zmianę nazwy największego w Polsce koncernu, który uległ reorganizacji po zniesieniu nadzoru sądowego.

„Wspólnota Interesów” na Górnym Śląsku przybrała nazwę „Wspólnoty interesów górnico-hutniczych”

Za co rozstrzelano GEN. EIDEMANA

Obecnie dopiero wyszły na jaw powody postawienia w stan oskarżenia i rozstrzelania wraz z marszałkiem Tuchaczewskim gen. czerwonej armii Eidemana, najwyższego kierownika instytucji „Ossoawiachim”.

Jak wynika z oświadczenia generalnego prokuratora Wyszyńskiego, gen. Eideman jako trockista dopuścił się szeregu sabotażów przy budowie centralnego aerodromu moskiewskiego im. K. Sarewa.

Z powodu braku blankietów NIE WYDANO ŚWIADECTW DOJRZAŁOŚCI

Dziennik „Prawda” — donosi, że w Nowosybirsku 500 abiturientom miejscowych szkół średnich nie wydano dotychczas świadectw dojrzałości z powodu braku odpowiednich blankietów.

Jak się okazuje, w komisariacie oświaty zabrakło blankietów, to też zaświadczenia wydano na kawałkach zwykłego papieru.

Jednakowoż część abiturientów nie została przyjęta na wyższe uczelnie, ponieważ nie uznano tymczasowych zaświadczeń za wiarogodne.

Straszna katastrofa w kopalni

30 górników poniosło śmierć

LONDYN, 3.7. W kopalni „Brymbo” w pobliżu Stoke-on-Trent wydarzyła się poważna katastrofa.

Liczba ofiar katastrofy wynosi ogółem 27 zabitych oraz 9 ciężko rannych. 3 osoby zmarły w szpitalu w strasznych męczarniach.

Wśród zmarłych znajduje się 18 członków załogi ratowniczej.

Część szybu, w którym znajduje się jeszcze 16 górników, została zamur-

wana celem uniemożliwienia przedostania się ognia do komory, w której mają przebywać górnicy, jakkolwiek nadzieja uratowania ich jest bardzo nikła.

Związek zawodowy górników na wiadomość o katastrofie ogłosił powszechną żałobę. Na kopalniach wywieszono czarne flagi.

Pogrzeb ofiar katastrofy odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek na koszt organizacji górniczych.

Słynna lotniczka amerykańska w niebezpieczeństwie

LONDYN, 3.7. Słynna na cały świat lotniczka amerykańska Amelia Earhart, która 1 czerwca rozpoczęła lot dookoła świata, znajduje się w poważnym niebezpieczeństwie.

Earhart wystartowała wczoraj z Nowej Gwinei, pragnąc dostać się na małą, zaledwie 2 mile długości liczącą wyspę koralową Howland, położoną na Pacyfiku między N. Gwineą a Honolulu. Od Nowej Gwinei dzieli ją do wyspy Howland 2.500 mil oceanu bez możliwości lądowania.

O północy otrzymano od Earhart radiogram, donoszący, iż wskutek silnych wiatrów przeciwnych zapas benzyny w samolocie wyczerpał się i że posiada

jej jeszcze zaledwie na pół godziny lotu.

Wobec tego nie ulega wątpliwości, że Amelia Earhart wraz ze swoim towarzyszem nawigatorem Manningiem musieli opuścić się na wodę i obecnie samolot ich prawdopodobnie unosi się na oceanie. Mają oni w samolocie specjalną łódkę z kauczuku oraz pasy bezpieczeństwa i w razie gdyby samolot nie mógł się długo utrzymać na powierzchni wody, istnieje jeszcze możliwość utrzymania się przez pewien czas w kauczukowej łódce.

Stacja nadawcza straży pobrzeżnej w Honolulu nadała komunikat, że lotniczka osiadła prawdopodobnie na mo-

GUY DE TERAMOND.

REKINY

80)

Gdy Konka po obiedzie dopijał mały miły kawy filiżanki czarnej kawy, otrzaskał się nagle ze stanu błogiej nieświadomości, w jaką pogrążyła go uczta.

Spojrzał szybko na zegarek. Pociąg odchodził za godzinę.

— Do stu piorunów! — zawołał. — Zapomniałem zupełnie o telegramie dla ministra!

— Czy jest gotowy? — zapytał zawsze skory do usług Mehmet Ruhdi, który nawet zdążył już wypić bruderschaft z nowym przyjacielem. — Daj mi go, zamieszam sam na pocztę, orientuję się lepiej od ciebie w mieście. Spotkamy się na dworcu, a ty tymczasem sprawdź, czy nasz bagaż został załadowany.

Konka wypisał na blankiecie telegraficznym tylko dwa słowa: „Wszystko dobrze”.

Abulaff, donosi później następująca

informację dodatkową: „Odnalazłem ślad szki”.

I zadowolony, że udało mu się w tak sprytny sposób narzucić odpowiedni bieg wypadkom, pobiegł na pocztę na skrzydłach radości po czym wrócił na dworzec, gdzie Konka oczekiwał go już w wagonie.

Dalsza podróż pociągiem odbyła się bez specjalnych wypadków. Konka z coraz większą niecierpliwością oczekiwał przybycia do Salonik, wierzył bowiem święcie, że uda mu się z ust owego Haranadiego wydobyć jakieś ważne szczegóły o szki i może nawet o samej księżniczce.

Miał czterdzieści osiem godzin czasu do wyruszenia okrętu, który miał go zawieźć w dalszą podróż do Smyrny.

Mehmet Ruhdi czuł się tutaj naprawdę, jak u siebie w domu. Spacerował z przyjacielem po ulicach miasta, przy czym każdy zakątek był mu doskonale

znany.

— Mam tylko dwie doby do dyspozycji — mówił Konka. — Co będzie, jeżeli twojego bubka nie zastaniemy dzisiaj w palarni? Jeśli wyjechał, albo z innego powodu nie przyszedł?

Turek odrzekł z wielką pewnością w głosie:

— Jeżeli ten stary ramol nie jest ostłatecznie skończony fizycznie i moralnie narkotykami, to z całą pewnością wypała w tej chwili drugą albo trzecią fajkę u Polikara. To jest muirowane, głowę za to daję. Ale słuchaj, czy tobie doprawdy tak zależy na tym, aby pójść do tej nory?

— Bezwzględnie!

— W takim razie muszę pójść tam z tobą. Czy wyobrażasz sobie, że wystarczy zapukać do drzwi, aby cię tam wpuścili? Nie, mój drogi, to nie jest takie proste, jak ci się wydaje. Polikar nie lubi, gdy pierwszy lepszy przechodzień wtyka nos do jego dziury.

Weszli teraz w ciasną uliczkę, stanowiącą krzyżujący kontrast z szeroką aleją, którą szli przed chwilą. Z obu stron ciągnęły się brudne i odrapane domki,

które z pewnością nie należały do najcenniejszych arcydzieł budowlanych nowoczesnego miasta greckiego.

Zaułek tonął w mroku i robił wrażenie jakiejś wschodniej „mordowni”. W chwili, kiedy się zdawało, że uliczka jest bez wyjścia, okazało się, że wychodzi na okrągły plac, na którego środku widać było zniszczoną, starożytną studnię.

Była to dzielnica, zamieszkała prawie wyłącznie przez Turków, smutne reminiscencje niewoli tureckiej.

— Już wnet będziemy na miejscu — rzekł Mehmet Ruhdi.

Konka był mocno zdziwiony i oszołomiony niezwykle wyglądem tej dzielnicy, różniącej się kapitalnie od jego rodzimych Kartuz. Nie łatwo można być dzielnego marynarza przestraszyć; w tej chwili jednakże był mimo woli nieco zaniepokojony. Niewytłumaczona obawa ścisłała mu userce.

— Czy to jeszcze daleko? — zapytał.

— Już jesteśmy na miejscu — odrzekł jego towarzysz, wchodząc do zaułka bardziej brudnego i obskurnego, niż wszystkie, przez które dotąd przechodzili.

Ciągniemy Polskę wzwyż

Po wizycie króla Karola -- Święcie morskim -- Złocie sokolstwa.

Ruszyliśmy z miejsca i idziemy na przed. Otrząsnęliśmy się z marazmu, bierności i apatii. Miejsce jałowych sporów i schyłkowych rozmówek „ustrojowo - politycznych” poczynając zajmować twórczy czyn, zdolność łączenia się do wspólnego narodowego działania. Z chaosu zdań i frazesów, z namiętanych sporów i złowróżbnych krakań wyłania się coraz wyraźniej polska racja stanu tworząc mocną oś konsolidacji narodowej.

Powiedzieliśmy nam to uroczystości związane z przyjazdem króla Karola uroczystości morskie i złot sokolstwa polskiego na Śląsku.

Cóż nam mówi wizyta króla Rumunii w Polsce?

Podkreśla w sposób zdecydowany trwałość i ogromną wagę, w skali międzynarodowej, znaczenie sojuszu polsko - rumuńskiego. Ten sojusz to dowód zdrowej polskiej racji stanu w polityce zagranicznej. Jest on naturalną konsekwencją naszego położenia geo politycznego i realnej oceny sytuacji przez mężów stanu polskich i rumuńskich. Tworzy potężny front, węzłami istotnej przyjaźni złączonych państw od Bałtyku do Morza Czarnego. Nie znajdzie się zapewne ani jeden polityk polski, choćby najbardziej uprzedzony do rządu, któryby zakwestionował doniosłość tego sojuszu. Bez powodzi słów w Sejmie, bez wtrącania przysłowiowych „trzech groszy” przez więcej lub mniej powołanych, dokonana i umocniona została rzecz wielkiej wagi zarówno w położeniu aktualnym jak i w perspektywie przyszłego rozwoju i bezpieczeństwa obu narodów.

Uroczystości związane z pobytem króla Karola uwewnętrzniły i naszą wartość militarną. Z roku na rok nasza wartość bojowa wzrasta i choć nie dysponujemy tak obfitymi środkami materialnymi, jak inne państwa, przecie nie pozostajemy w tyle poza nimi, a prześcigamy. A trzeba pamiętać, że wartości militarne stoją w prostym stosunku do sytuacji gospodarczej kraju.

W wielu umysłach panuje przekonanie, iż konsolidacja narodowa musi wyrażać się w formalnościach polityczno-organizacyjnych. Do wyobraźni tych ludzi nie przemawiają takie fakty, jak zgodne manifestowanie całego społeczeństwa w sprawach morskich i kolonialnych. Zawsze będą mieli swoje „ale”. A jednak to zharmonizowanie uczuć i działań w konkretnych i określonych celach, budowanie Polski potężnej na lądzie i morzu, z własnymi koloniami, przecie dobitniej mówi o jednoczeniu się narodu od zgryźliwych uwag zawieszonych i nalogowych malkontentów.

Na specjalną uwagę zasługuje złot sokolstwa polskiego na Śląsku.

Niezdrowa atmosfera panująca przez dłuższy czas, w której masowo legły się uprzedzenia, zawiści i podziały wedle przynależności partyjnej sprawiła to, iż „Sokół” mający chlubną tradycję w okresie przedwojennym w Polsce, w dobie Polski odrodzonej usuwany był w cień. Szczęśliwie podtrzymał i rozniecano antagonizm pomiędzy Związkiem Strzeleckim i „Sokołem”. Jedną organizację ulokowano w „samoci” drugą w „endecji”, gdy jedna i druga organizacja w zasadzie nie powinna i nie mogła się mieścić w ramach jakiegokolwiek partii. Trudną rzeczą było usunięcie tych ram, ale wreszcie dokonano

Polak wyróżniony PRZEZ INSTYTUT FRANCJI

Znawca z pracy na terenie Francji, redaktorowi naszego — Stefanowi Włocławskiemu Instytut Francji (Institut de France) przyznał — rzadko udzielaną cześć — nagrodę Lauréat honorifique — nagrodę Laureat honorifique — nagrodę Laureat honorifique. Dzięki temu wyróżnieniu — p. Włocławski może używać tytułu Lauréat honorifique — tak zaszczytowego we Francji.

tego. Może jeszcze nie wszędzie i nie całkowicie, jednak zrobiono już bardzo wiele. Odczuło te zmiany społeczeństwo gorąco oddając szereg Związku Strzeleckiego defilujące przed królem Karolem i żywiłowo manifestując na cześć sokolstwa w Katowicach.

Atmosfera w Polsce oczyszcza się z trujących miazmatów uprzedzeń partyjnych. W tej atmosferze będą miały możliwość i swobodę rozwoju wszystkie organizacje, które wytyczają sobie drogi działania ogólnopolskie. Niewątpliwie w tak oczyszczonej atmosferze wróci „Sokół” do swej poprzedniej świetnej formy, niewątpliwie stworzy mocne rezerwy wojenne Związek Strzelecki i niewątpliwie ożywią swą działalność wszystkie organizacje umiejące myśleć kategoriami ogólnonarodowymi, a nie przez pryzmat wybujałych ambicji zbankrutowanych partyjników, klasowców, ludzi ciasnych podwórek.

Wbrew żądnym krakaniom przedstawicieli „gasnącego świata” z prawą i z lewą, wkroczyliśmy na właściwą drogę rozwoju, znaczącą drogowskazami polskiej racji stanu.

Za łańcuch, który ma podciągnąć Polskę wzwyż, wedle słów Marszałka Śmigłego - Rydza chwytą coraz więcej dłoni.

STEFAN ARNOLD.

Odznaczenie

KS. BISKUPA GALLA

J. E. ks. arcybiskup Stanisław Gall b. pierwszy biskup wojsk polskich obchodzi 50-lecie jubileuszu kapłańskiego.

Z tej okazji P. Prezydent Rzeczypospolitej w uznaniu zasług położonych w pracy społecznej nadał ks. arcybiskupowi odznaczenie wielkiej wstęgi orderu „Polonia Restituta”.

Nieprawdopodobna wiadomość Niemcy organizują „Legion polski”

„Neuer Vorwaerts”, jeden z organów prasowych niemieckiej emigracji politycznej, wskazując na zachodzące coraz częściej wypadki przekraczania granicy polsko-niemieckiej przez młodzież niemiecką w wieku poborowym notuje ostatnio sensacyjną wiadomość, że przekraczająca granicę młodzież, po przebyciu w Niemczech przeszkolenia na specjalnych obozach wojskowych, wraca do Polski, by tu czekać na chwilę, w której będzie mogła być użyta do czynnego wystąpienia. Pismo to podaje jeszcze, że zainteresowane koła hitlerowskie noszą się nawet z myślą powołania do życia specjalnej formacji wojskowej p. h. „legionu polskiego” (na wzór „legionu austriackiego”), w skład którego wchodziłoby ci wszyscy młodzi Niemcy, którzy schronili się w Niemczech przed odbyciem w Polsce służby wojskowej. „Neuer Vorwaerts” podaje przy sposobności, że np. na Śląsku Opolskim „Bund Deutscher Osten” uprawia w dalszym ciągu ożywiłą

agitację na rzecz oderwania od Polski województwa Śląskiego. Alstoję swoją w kierunku rewizji stosunków terytorjalnych na Śląsku rozciąga „Bund Deutscher Osten” również na wyżej wspomnianych młodych Niemców, organizując dla nich specjalne kursy i odczyty.

Jako rzecz dla intencji i planów organizatorów „legionu polskiego” w Niemczech wysoce znaczącą należy podkreślić, że przekraczający granicę młodzi Niemcy z Polski nie mogą w żadnym wypadku liczyć na uzyskanie obywatelstwa niemieckiego. Po odbyciu przeszkolenia wojskowego muszą oni bezwzględnie wrócić do Polski... na przydzieloną im placówkę.

Rewelacje „Neuer Vorwaerts” zasługują na baczny uwagę nie tylko polskich władz państwowych, ale również i społeczeństwa polskiego, które jest mocno zaniepokojone tajemniczymi ruchami, jakie obserwujemy nie od dziś wśród Niemców w Polsce.

„SŁOWNIK GEOGRAFICZNY PAŃSTWA POLSKIEGO”

Praca na terenie woj. Śląskiego

Na terenie całej Polski prowadzi się badania terenowe służące do opracowania „Słownika Geograficznego Państwa Polskiego” i ziem historycznych z Polską związanych. Doniosłą tę pracę prowadzi Komitet Redakcyjny pod przewodnictwem prof. dra Arnolda przy czynnym współudziale organizacji i instytucji społecznych. Ostatnio przystąpiono do badań służących do opracowania „Słownika Geograficznego” Województwa Śląskiego.

Prace te w Województwie Śląskim mają szczególne znaczenie; pozwolą one bowiem zgromadzić nowe świadectwa i dowody odwiecznej polskości Śląska. W wyniku przeprowadzonych badań wypływie z pewnością szereg interesujących faktów i zabytków

o znaczeniu historycznym, jak staropolskie nazwy tutejszych miejscowości zachowane między ludem, zabytki archeologiczne, zabytki sztuki i przyrody, zwyczaje i obyczaje ludności śląskiej. Na podstawie materiału ankietowego zostanie następnie opracowany przez Komitet „Słownik Geograficzny”, którego celem będzie podanie jak najbardziej wyczerpujących wiadomości o każdej miejscowości Województwa Śląskiego. Z uwagi na dużą doniosłość tych prac pod względem narodowym, jak i ze względu na to, że Polski Związek Zachodni w Województwie Śląskim dysponuje szeroko rozbudowaną siecią Kół miejscowych, Dyrekcja Okręgu Śląskiego w porozumieniu z Instytutem Śląskim w Katowicach i Redakcją „Sło-

ownika Geograficznego Państwa Polskiego” postanowiła przeprowadzić ankietę, dotyczącą danych geograficznych o wszystkich miejscowościach Województwa Śląskiego. W sprawie tej odbyła się w Katowicach specjalna konferencja z udziałem przedstawicieli wszystkich Zarządków Obwodowych P. Z. Z. Przystąpiono już również do organizowania pracy w terenie.

Na czas prowadzenia prac ankietowych w biurach P. Z. Z. w Katowicach będzie czynna specjalna poradnia pod kierownictwem dra Wzroska, wicedyrektora Instytutu Śląskiego. Prace nad „Słownikiem Geograficznym” w powiatach Bielskim i Cieszyńskim będzie prowadziła Macierz Szkolna.

Wyniki tych badań będą stanowiły w pewnym stopniu cenną przeciwwagę przeciw systematycznie i z wielkim nakładem energii gromadzoną przez Niemców materiałom naukowym, które mają dowodzić rzekomej niemieckiej przeszłości Śląska. Robota niemiecka ma na celu preparowanie dowodów, które w stosownej chwili przedstawione zostaną opinii zagranicznej, z drugiej zaś strony budzi się w ten sposób poczucie nieistniejącej krzywdy w narodzie niemieckim.

Z DNIA

NIEMPOŻADANI GOŚCIE

„Hajnt” z dnia 1 lipca donosi w depeszy własnej z Nowego Jorku, że wkrótce udać się ma do Polski komisja złożona z wybitnych osobistości chrześcijańskich w Ameryce, celem zbadania na miejscu sytuacji żydów polskich.

Musimy się stanowczo zastrzec przeciw masylaniu do Polski jakichś samorzadnych komisji. Jesteśmy państwem prawnym, w którym ustawy normują i regulują wszystkie przejawy życia społecznego i gdzie wszelkie przekroczenia tych ustaw, czy jakkolwiek przejaw samowoli epotyka się nieuchronnie z sankcją karną.

Dlatego też przyjazd podobnych „komisji śledczych” musimy uważać za najmniej za niepożądany.



WYŁĄCZNE PRAWO STOSOWANIA WŁÓKIEŃ MORWOWYCH DO WYROBU ZWNEK PAPIEROSOWYCH ZASTRZ. U. PAT. N. 5034.

Sercem i myślą ku wolnej krainie Waszyngtona

Niepodległa Ameryka — drugą ojczyzną dla Polaków

Półtora wieku z górą upłynęło od tej pamiętnej chwili, gdy nad ziemią amerykańską powiał gwiazdzisty sztandar wolności. Dokładnie 161 lat mija od wielkopomnego momentu, gdy zgromadzony w Filadelfii Kongres ogłosił dnia 4 lipca 1776 roku słynny „Akt Niepodległości”, rzucenie jarzma obcego i stworzenie potężnej i demokratycznej Republiki.

Odkryte przez Kolumba ziemie nowego świata budziły od początku zaciekawienie ludów Europy, a wiele dzielnych i energicznych jednostek wyruszało za ocean, szukając lepszej doli, a przede wszystkim wolności. Kogo gnębił ucisk polityczny, kto wdychał do wyrwania się z męczących go więzów, kogo dławiała bieda lub nieszczęście, ten marzył o tej wolnej krainie za Oceanem, gdzie życie nie było tak męczące i powikłane jak w Europie.

To też kwiat wielu ludów, najdzielniejsze i najbardziej twórcze jednostki osiedlały się na amerykańskim lądzie, tworząc tam pełne tężyny kolonie, na de wszystko miłujące wolność.

Tymczasem rządy europejskie zapragnęły wyzyskać dla siebie te zdobycze cywilizacyjne, jakie z niesłychanym trudem i mrozem w walce z dziką przyrodą zdołali w krwawym pocie wytężonej pracy zdobyć koloniści amerykańscy. Ci jednakże zbyt już pokochali wolność, aby mieli poddać się przemocy. Roszczenia państw europejskich, a głównie Anglii, wzburzyły opinię 13-tu kolonij nadatlantycznych, które związały się w sojusz i zaprzysięły walkę o niepodległość amerykańską.

W mieście Albany przyjęto nakreślony przez patriotę amerykańskiego, Beniamina Frankla plan tego związku. Związek 13-tu kolonij zaczął organizować armię, a na jej czele stanął wielki bohater walk o niepodległość, Jerzy Waszyngton.

Urodzony w r. 1732 Jerzy Waszyngton za młodu już poświęcał się służbie wojskowej, a miał najważniejszą zaletę dla wodza: tj. wiarę w zwycięstwo.

Ta jego wiara i fanatyczne ukochanie wolności były niejako osi i fundamentem wojny o niepodległość. Jego powaga, takt, bezwzględna prawda i bezstronność, a przede wszystkim gorący patriotyzm, były tym cementem, który spajał często dość rozbieżne dążenia innych działaczy amerykańskich. Waszyngton posiadał ogólną miłość i zaufanie wśród wszystkich.

Na szczególną uwagę zasługuje — Benjamin Franklin, znany poza tym z badań nad elektrycznością. Jemu to powierzono wielce odpowiedzialne poselstwo do Francji. W tym kraju Franklin poznał się z Pułaskim i Kościuszką, których skłonił do wyjazdu do Ameryki, gdzie już wybuchła wojna o niepodległość. Wskutek starań Franklina, Francja i Holandia obiecały poprzeć dążenia kolonij.

Tymczasem dwaj bohaterowie przebyli ocean, by oddać swe usługi walczącym o wolność. Obaj mieli te ideały wolności w sercach. Pułaski, dzielny konfederat barski, został dowódcą jazdy, a po tym za własne pieniądze uformował legion kawalerii i piechoty.

Oddział ten brał udział w szturmie na obsadzony przez Anglików port Saranack. W krwawym tym szturmie Kazimierz Pułaski zginął śmiercią walecznych. Zginął za wolność Stanów Zjednoczonych.

Kościuszko, jako inżynierowi wojsko wemu, powierzono ważną i odpowiedzialną misję nad ufortyfikowaniem West-Point nad Hudsonem. Poza tym Kościuszko założył Akademię Wojskową dla wykształcenia oficerów sztabowych. To było wielką zasługą Kościuszki i zdobyło mu szczerą wdzięczność Amerykanów.

Jeszcze wojna toczyła się na dobre, gdy Kongres w Filadelfii dn. 4 lipca 1776 r. ogłosił swój słynny „Akt Niepodległości”, głoszący rzucenie jarzma W. Brytanii i stworzenie samodzielnego państwa Stanów Zjednoczonych Ameryki. Zatrzymał na letnim wietrze gwiazdzisty sztandar, gdzie 13 białoczerwonych pasów upamiętnia swe 13 kolonij, które rozpoczęły walkę, a 48

srebrzystych gwiazd na błękitnym tle oznacza obecną liczbę Stanów, które stopniowo do owych pierwszych 13 — przybywały.

Poeta amerykański pisał, że ten sztandar powiewa nad krainą wolności a jej potęga i blask pociąga ku sobie ludy całego świata; 57 różnych narodowości

garnie się pod opiekę gwiazdzistego sztandaru, a w ich liczbie jedno z pierwszych miejsc zajmują Polacy.

Ziemia Waszyngtona i Franklina zawsze przyjmowała ich serdecznie i gościnnie. Polacy znaleźli tam dom i nową ojczyznę, która umiała uszanować ich dążenia do niepodległości.



FREDDIE BARTHOLOMEW

Admirał Byrd zaprasza Freddie Bartholomew'a

Admirał Byrd nie jest entuzjastą kina. Czy ni jednak wyjątek dla filmów morskich i lotniczych, które go interesują z tej racji, że sam jest marynarzem i lotnikiem. Ostatnio prasa amerykańska rozwodzi się szeroko na temat przygotowań do filmu „Tytani morza”.

Obraz ten nakręcany długo i z wielkim nakładem starań zyskał sobie niepowszedni rozgłos dawno przed ukończeniem.

Byrd, który jest w Stanach bardzo popularny wyraził życzenie asystowania przy niektórych zdjęciach do tego filmu. W ten sposób

Na wielkich bulwarach Paryża

Olbrzymy nowoczesnego handlu w stolicy świata

Paryż, w lipcu 1937
Nie ma cudzoziemca, któryby zatrzymawszy się w Paryżu choćby przez kilka tylko dni, nie zwrócił uwagi, nie zatrzymał się przed wystawą, nie wszedł do środka t. zw. wielkich magazynów. Zwłaszcza od chwili otwarcia Wystawy międzynarodowej, gdy do Paryża zjechały się setki tysięcy gości, magazyny te są wprost obleżone, a wśród zwiedzających, wzgl. kupujących nie brak i Polaków.

Nasze panie, które już w Polsce słyszały o wspaniałości tych magazynów, jak „Louvre”, „Bon Marche”, „Au Printemps”, „La Samaritaine” i „Galeries Lafayette”, przybywszy z wycieczką lub indywidualnie do Paryża, najczęściej jeszcze przed zwiedzeniem jej stawy, kierują swe kroki w stronę tych magazynów, nie mogąc powstrzymać ciekawości kobiecej.

Wspaniałe wrażenie daje przechadzka około tych magazynów wieczorem, gdy zablisko i roziskrzy się cudowna fala reklam świetlnych. Gdy taki np. gmach „Galeries Lafayette” świeci począwszy wszystkimi kolorami tęczy od parteru aż po dach, gdy nawet na chodnikach otaczających fasadę magazynów wykwitną świetlane, kolorowe desenie, prześwietlone od spodu przez szkło, grube płyty — wówczas najwięcej znużony nawet turysta przystanie choćby na chwilę, podziwiając fantastyczne efekty reklamy nowoczesnej.

Bajkowe efekty światłocieni i kolorów nadania wspaniałemu pozorowi

niezwykłego, nie tylko na pierwszy rzutek oka. Najbardziej nam znane, powszednie przedmioty, te, którymi posługujemy się codziennie, nie zwracając już na nie uwagi — wydają nam się jakby czymś nowym, innym, z chwila, gdy się im przyjrzymy w otoczeniu dekoracji wystawowej, w promieniach światła elektrycznego, tu nie oszczędzającego.

To wszystko stanowi jakby jakąś zaklętą magię światła, dekoracji i perspektywy, które to czynniki wykorzystane dla swych celów nowoczesna reklama handlowa. Jej to między innymi zawdzięczamy wielkie magazyny swe olbrzymie powodzenie w wielkich stolicach.

Do „Galeries Lafayette”, które swym świątynnym narożnikiem prują między dziobem okrętu gęstą, nieprzebijaną falą aut, autobusów i taksówek, wpływają z rue Lafayette i Vaugirard, niezliczone tłumy i po przez cały olbrzymi gmach, wazery i wzdłuż, z góry na dół, z dołu na górę aż po szóste piętro i wyżej — suną się i przeluwają.

Tu, oraz w innych podobnych galeriach, jak np. „Louvre” i „Printemps” nagromadzono wszystko, co produkują fabryki, co wytwarza rzemiosło we Francji, w Europie, w koloniach zamorskich. Utało się już powiedzenie iż do takiego wielkiego domu towarowego, można wejść gołym jak Adam, a wyjść ubranym od stóp do głów, najedzonym i zapatrzonym we wszystko, poczynając od kawałka mydła, a koń-



admirał zaprzyjaźnił się z głównymi bohaterami filmu, zwłaszcza z Freddie Bartholomew który traktował pracę filmową na morzu jako niespodziewaną i tym przyjemniejszą rozrywkę. Stary wyga morski, admirał floty, zdobywca bieguna i narodowy bohater — oraz młodzieńki gwiazdor filmowy okazali się świetnymi kompanami. Zaprzyjaźnili się tak dalece, że Byrd zaprosił swojego „przyjaciela” na najbliższą wyprawę polarną, która odbędzie się za dwa lata. Tyle czasu zajmują przygotowania do ekspedycji.

Maly Freddie jednakże już teraz opowiada z dumą: „Gdy my z Byrdem wybieremy się na biegun...” — i czuje się jak stary wilk morski.

POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami — blisko Dworca Głównego w Warszawie

W HOTELU ROYAL

ul. Chmielna 31
KAWIARNIA
BEZPŁATNY GARAZ

Ilość mahometan w Europie

Ostatnie statystyki wykazują, że w Europie żyje około 4 milionów mahometan. Z czego około 1.400.000 w Jugosławii, gdzie są największe skupienia mahometaniskie. Posiadają one ponad 1.000 mahometan z 1.500 duchownymi i 917 szkół. Drugim państwem co do wielkości skupisk mahometan jest Albania, gdzie liczba wyznawców proroza wynosi około 900.000.

Nieco mniej, bo około 850.000 zamieszkuje Rumunię, Bułgaria ma 700.000 mahometan, a Grecja 140.000. W innych krajach europejskich poza Rosją, mieszkają mahometanie w niewielkiej liczbie w Polsce i na Węgrzech nie licząc kolonij mahometaniskich w Berlinie, Paryżu, Londynie i innych stolicach europejskich.

cząc na automobilu i biletach do kina lub teatru.

Dla mieszkańców nowoczesnego Babilonu, jakim jest Paryż, stolica świata, wielkie magazyny stały się nie tylko miejscem dokonywania różnych sprawunków, scentralizowanych w jednym źródle, lecz również pewnego rodzaju odbiornikami wrażeń, które może dać tylko wielkie, światowe miasto.

Tak wielkie przedsiębiorstwa, zatrudniające po kilka tysięcy ludzi, dysponują też i masą obracając wielkimi kapitałami. Trochę cyfr da pojęcie o rozmiarach wielkich magazynów w Paryżu.

„Galeries Lafayette” założone w roku 1859 z kapitałem 2.300.000 franków, posiada obecnie kapitał przeszło 200 milionów fr., podzielony na 2 miliony akcji. Towarzystwo to posiada filie w Nicei i w Aleksandrii, w Egipcie. Dwa miesięczny zapas towarów, które posiada na składzie sama tylko centrala paryska, reprezentuje wartość nie raz do 400 milionów franków. Zysk czysty waha się w granicach 50 milionów franków rocznie.

I jeszcze jedna ciekawa uwaga. W magazynach tych zaobserwować można olbrzymią ilość kobiet. Zdawałoby się że to jest najlepsza klientela dla magazynu. Tymczasem kobiety najczęściej nie kupują. Przychodzą poprostu po to, aby się upoić atmosferą wielkiego magazynu.

Jest przyjemnie a nie ma kosztuje. — St. W.

NA MARGINESIE

PODRÓŻYMY Z HUMOREM

Uderzamy się w piersi i powiedzmy sobie szczerze, że nie umiemy podróżować spokojnie, pogodnie i z humorem. Podróż jako niewątpliwa atrakcja, ekscytuje każdego z nas, w tym jednak całą rzecz, że owo „Reisefieber” — gorączka wyjazdu — uzewnętrznia się nie w formie rażącego i wesołego podniecenia, lecz jako nastrój zdenerwowania, odbierającego podróży wiele uroku.

Przed wszystkim naukami się przychodzić w porę na dworzec. Nie na godzinę przed terminem odjazdu, nie w ostatniej minucie, kiedy pociąg już rusza — a po prostu na kwadrans, 20 minut przed odjazdem, aby znaleźć spokojnie odpowiedni przedział wygodne miejsce itd. Długie oczekiwanie na odjazd wywołuje niewątpliwie niecierpliwość, obawa, że się spóźni — wpędza nas w zdenerwowanie, a przebieg tak łatwo tego umknąć.

Kiedy pociąg nadjeżdża na peron, nie jest konieczne, aby kilkunastu oczekujących pasażerów rzuciło się hurmem do jednych drzwi, potarło się wzajemnie i popychało, mówiąc sobie przy tej okazji wiele „miłych” słów. Szumem taki jest zwłaszcza wtedy zbyt czyny i zużywanie energii bezproduktywne, kiedy cały pociąg jest pusty, a postój ma trwać np. kwadrans.

Znalazłszy się już w przedziale, zdołamy się na trochę zyciowości i wyrozumiałości dla towarzyszy podróży. Zapewne nie należy to do wyjątkowych przyjemności, kiedy człowiek jest śpiący, lub czyta książkę, a jakiś rozkoszny berbeć drze się w niebogłosy, lub zdradza wyraźne inklinacje do podniszczenia twego neseseru.

Zapewne nie zawsze jesteśmy kłoni do odpowiadania na delikatne pytania towarzyszy podróży, co do naszych stosunków rodzinnych, warunków materialnych i t. d., jak również do słuchania wyznań na temat osobistych przeżyć, siedzącej przy oknie, lub powikłanych interesów pana, siedzącego naprzeciwko nas.

Zapewne, nie zawsze chętnie słuchamy opowiadań o strasznych katastrofach kolejowych, ani o tym, że „moja pani” płaci się w pensjonacie tyle, a po pół sardynki dają do bułeczki...

Ale to, u licha, wszystko nie jest tragedią. Ten pan i ta pani i ten berbeć mogą być skądinąd wcale zabawni, jeśli nawet nie sympatyczni. Tylko parzyć na nich pogodnie i życzliwie, nie wżymać podenerwowanego podróżnego. A zresztą, patrząc przez okno: widoki są także piękne. A zresztą, przecież jesteśmy tylko parę godzin...

Podróżymy z humorem. Kiedy ktoś od chwili ruszenia pociągu nie przestaje jeść — nie pozwólmy nas to denerwować, a po prostu śmieść.

Kiedy w przedziale jest piekielnie duszno, a jakaś dama kategorycznie nie pozwala otworzyć okna, albo wytknąć jej pogodnie, że nie ma racji, albo po prostu wyjdźmy na kilka chwil na korytarz.

Kiedy jest tłok i ścisk w wagonie, pamiętajmy, że inni pasażerowie są jak samo tego winni, jak i my.

Kiedy ktoś w tym tłoku depta nam po nogach (napewno nie naumyślnie), lepiej powiedzieć mu „na wesoło”, aby stał na swoich nogach, a nie na naszych — wywołać awanturę.

Kiedy wypada usnąć miejsca jakiejś pani, nie kłómy w duchu: przecież podobnie ktoś inny usnął kiedyś w tej samej naszej matce, czy siostrze...

Podróżymy z humorem, bo to przyjemniejsza podróż i nam i innym.

Bierzmy przykład z pewnego konduktora, który wszedł właśnie do przedziału, gdy dwie panie awanturowały się

straszliwie; jedna oświadczyła, że jeśli nie otworzy się okna, to umrze z duszności, druga — że jeśli otworzy się okna, to umrze na zapalenie puc. Konduktor zdecydował spokojnie: „Naj-

pierw otworzymy okno, to pani umrze, a później zamkniemy, to druga pani umrze”...
I w przedziale był spokój. Cz.

Kredyt rejestrowy i zaliczkowy pod zastaw pól rolnych

W bieżącym roku, wobec przyjęcia przez Państwowy Bank Rolny od Banku Gospodarstwa Krajowego akcji kredytowej w zakresie kredytu pod rejestrowy zastaw pól rolnych, na terenie województwa Kieleckiego, kredytu rejestrowego i zaliczkowego będzie udzielał oddział Państwowego Banku Rolnego w Kielcach.

Kredyt rejestrowy udzielany będzie bezpośrednio przez Bank dla większej własności rolnej pod zastaw: pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, rzepaku, grochu, peluszek, hubinu, fasoli, gryki i siemienia lnianego. Oprocentowanie kre-

dytu rejestrowego wynosić będzie 4,5 proc. w stosunku rocznym.

Kredyt zaliczkowy udzielany będzie dla drobnych rolników za pośrednictwem gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, Spółdzielni kredytowych nie zrzeszonych w Centralnej Kasie Spółek Rolniczych i Komunalnych Kas Oszczędności. Oprocentowanie kredytu zaliczkowego wynosić będzie 4% w stosunku rocznym.

Kredyt rejestrowy i zaliczkowy zwrotny będzie w ratach miesięcznych, poczynając od grudnia 1937 r.; ostatnia rata płatna w czerwcu 1938 roku.

23 bm. wyjadą do Belgii rodziny górników-emigrantów

Ekspozytura wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu podaje, że wiadomości rodzin emigrantów, którzy w miesiącu marcu i kwietniu br. wyjechali do kopalń belgijskich, że pierwszy transport rodzin w sześć dwóch pociągów odepdzie do Belgii w dniu 23 lipca br.

W pierwszym transporcie odjadą rodziny objęte wykazami nadesłanymi

przez władze belgijskie do tej Ekspozytury.

Wszelkich informacji odnośnie osób objętych wykazami oraz formalności związanych z uzyskaniem paszportów poczynając od dnia 7 bm. (środa) udzielać będą gminy miejskie i wiejskie za wyjątkiem Sosnowca, gdzie informacji udzielać będzie Ekspozytura wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, ul. Zakret 7, okienko nr. 2.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

Niedziela

4 Lipiec
Teodora b.
Słowiański: Wielistawa.
Słońca wsch. 5.21, zach. 19.59
Księżyc w. — zach. 16.1

- HISTORIA PODAJE:**
1228 Nadanie Krzyżakom Ziemi Chełmińskiej przez Konrada Mazow.
1610 Zwycięstwo hetm. Żółkiewskiego nad Moskalami pod Kłuszynem.
1661 Jan Kazimierz na Sejmie przepowiada upadek Polski.
1776 Ogłoszenie niepodległości Stanów Zjedn. Am. Półn. w Filadelfii.
1807 Urodził się w Nicei włoski bohater narodowy Józef Garibaldi.
1890 Uroczysty pogrzeb A. Mickiewicza.
1934 Śmierć Marii Curie-Skłodowskiej.

PRZYSŁOWIA:
„Od lip ciągnie wonny lipiec
Nie daj słonku kłosa przypiec”.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Będzie lepiej”.
PATRIA: „Daniel Boone”.
EDEN: „Miłosne niespodzianki”.

Budżet Sosnowca ZATWIERDZONY

Onegdaj na posiedzeniu Wydziału wojewódzkiego w Kielcach został zatwierdzony z małymi zmianami budżet miasta Sosnowca na rok 1937-38.

Na posiedzeniu tym obecny był p. prezydent Kaczkowski.

Krzyż przydrożny NA „ZIELONEJ”

W niedzielę dzisiejszą o godz. 18 na kol. „Zielona” w Dąbrowie poświęci ks. proboszcz Niedźwiedzki krzyż.

Plac pod krzyż ofiarowali pp. Paweł i Magdalena Cembrzyńscy przy nowobudującym się domu swoim, róg ul. Krzywej i Rzemieślniczej naprzeciw domów fabr. Huty Bankowej.

Krzyż żelazny oprawiony zostanie w kamienną podstawę, wysokości 2 mtr. W ten sposób stanie na kol. Zielonej pierwszy krzyż przydrożny.

Hojna ofiara NA KOLONIE LETNIE

Administrator Tow. Bezimiennego Kopalni Węgla „Czeladź” p. Jerzy Herdhebut z okazji 25-lecia pracy złożył na ręce przewodniczącego Wydziału Powiatowego w Będzinie kwotę zł. 500. słownie: zł. pięćset — tytułem daru na kolonie i półkolonie letnie dla biednych dzieci z powiatu.

Kolonie i półkolonie DLA DZIECI Z DĄBROWY

Onegdaj wyjechało z Dąbrowy Górniczej na kolonie letnie 250 dzieci do Chrobrzy w powiecie Pińczowskim.

Jednocześnie zostały uruchomione półkolonie letnie dla dzieci na Zielonej, z których w dwu turnusach korzystać będzie 700 najbardziej potrzebujących dzieci.

× **OSOBISTE.** Synowie kierownika szkoły powsz. w Będzinie p. Władysław Miazka uzyskali w czerwcu dyplomy wyższych uczelni: p. Tadeusz Miazek dyplom inżyniera - architekta Politechniki Warszawskiej i Stefan Miazek — magistra praw Uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie.

× **PREZYDIUM ZARZĄDU SEKCJI EMERYTÓW** Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych R. P. w Sosnowcu zawiadamia wszystkich członków zarządu, że miesięczne zebranie zarządu sekcji odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 18 w lokalu Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a. Obecność członków zarządu sekcji obowiązkowa.

× **STRAJK W CEGIELNI.** W cegielni Widery w Będzinie wybuchł strajk okupacyjny, na skutek nierespektowania przez właściciela cegielni zawartej ostatecznej umowy zbiorowej.

× **CHOROBY ZAKAŻNE.** W ub. tygodniu zanotowano na terenie Sosnowca następujące przypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: czerwonka 1, płońca 2, błonica 1, odra 9, róża 1, krztusiec 2, zinnica 1, gruźlica 5, (1 zgon), jaglica 2, dur brzuszny 2.

NIE UNIKAJMY SKOŃCA!
KREM CAZIMI METAMORPHOSA
usuwa nieqi
ZMARSZCZKI I INNE WADY CERY

Wycieczka popularna DO GDYNI

Liga popierania turystyki delegatura Katowice, organizuje trzydniową wycieczkę pociągiem popularnym z Katowic do Gdyni na okres od 9 do 13 lipca br. Pociąg popularny wyruszy z Katowic dnia 9 lipca o godz. 19.14. — Gdynia przyj. dnia 10 lipca o godz. 8.17. Powrót z Gdyni nastąpi dnia 12 bm. o godz. 16.00.

Cena przejazdu z Katowic do Gdyni i z powrotem łącznie z świadczeniami obejmującymi: dwa noclegi w hotelu emigracyjnym, przejazd statkiem z Gdyni do Jastarni i z powrotem, zwiedzenie portu motorówkami i z wiedzeniem miasta i portu od strony ładu pod fachowym przewodnictwem 22 złote.

Zgłoszenia przyjmują i karty kontrolne sprzedają wszystkie biura podróży oraz kolejowa kasa biletowa. Uczestnicy, dojeżdżający do Katowic ze stacji odległych od 20 km., korzystają z 50 proc. zniżki dojazdowej w obydwóch kierunkach za okazaniem biletu kontrolnego na pociąg popularny.

Dr. med. K. Perłowski wyjechał powróci 15 sierpnia

Festival ludowy NAD PRZEMSZĄ

Na zakończenie Tygodnia morskiego Komitet lokalny organizuje w dniu 4 bm. Festiwal ludowy nad Przemszą w obrębie placu f-my C.G. Schön.

Program tej zabawy przewiduje gry sportowe, tańce ludowe, wyścigi kajaków, puszczanie wianków, koncert orkiestry, iluminacja terenu, puszczanie ogni sztucznych i rakiet.

Zabawa rozpoczyna się o godz. 16, wejście na zabawę przez plac f-my C. G. Schön ul. Chemiczna 12. Komitet w osobach pp. Kasprzyka, Nowocienia, Zielińskiego, Dolówny, Gajewskiego, Kulawika, Psonki, Wagnera, Walochówny, Wagnera, Ślubarczyka i Marszałka dokłada wszelkich starań by zabawa ta, która odbyła się przy współudziale organizacji społecznych wypadła imponująco.

Komitet przeznaczył dla uczestników biorących udział w imprezach odpowiednie nagrody.

Komitet zaprasza tą drogą wszystkich członków organizacji oraz miejscowe społeczeństwo o liczny udział w tej nie codziennej a zasługującej na wszechmiar na poparcie imprezie.

Likwidacja kasy emer.

B. DROGI ŻEL. WARSZ. - WIED.

Prace połączone z likwidacją tak zw. Nowej Kasy Emerytalnej b. Kolei Warszawsko - Wiedeńskiej są na ukończeniu, wobec czego należy się spodziewać ogłoszenia współczynnika wypłat (wartość 1 rubla w przeliczeniu na złote) we wrześniu br. po czym zaraz rozpocznie się przekazywanie poszczególnym osobom przypadających należności.

Likwidacja Kasy Emerytalnej b. Drogi Nadwiślańskiej oraz innych rosyjskich kolei zaborezych rządowych rozpocznie się dopiero w 1938 r.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych

P. T. Prenumeratorów

O WPLACENIE PRENUMERATY za lipiec 1937 r.

Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego”

Jak się ubrać na lato?

Zagadnienie to — rozwiązanie Państwo odwiedzając firmę

Karol Jankowski i Syn

FABRYKA SUKNA — BIELSKO ODDZIAŁ SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 23. — Tel. 62-479. Wielki wybór modnych, eleganckich i tanich 2747 MATERIAŁÓW MĘSKICH I DAMSKICH. Rok zał. 1826. Rok zał. 1826.

Co powinno zawierać odwołanie PRZECIW NIEREALNYM WYMIAROM PODATKOWYM

W myśl artykułu 105 ordynacji podatkowej z dnia 14 lutego 1936 (Dz. U. R. P. Nr. 14 poz. 134) odwołanie przeciw nierealnym wymiarom podatku wymiarom dokonany przez władzę wymiarową winno zawierać: 1) imię, nazwisko i adres osoby odwołującej się; 2) wskazanie konkretnych zarzutów przeciwko ustaleniom władzy wymiarowej, (a więc danego Urzędu skarbowego) oraz wskazanie w jakim kierunku żąda się zmiany orzeczenia; 3) wskazanie środków dowodowych, które dają możność stwierdzenia prawdziwości przystoczonych w odwołaniu twierdzeń; 4) podpis płatnika lub jego zastępcy.

Strajk okupacyjny U DEICHSLA

W ub. piątek w fabryce lin i drutu Deichsla w Sosnowcu wybuchł strajk okupacyjny. Bezpośrednią przyczyną strajku było opóźnienie wypłat przez fabrykę o 24 godziny.

Wczoraj odbyła się w Inspektoracie pracy w Sosnowcu konferencja celem zlikwidowania zatargu, na której przed stawiciele robotników żądali zapłaty za dwa dni strajku; natomiast przedstawiciel fabryki oświadczył, że dyrekcja fabryki jest skłonna dać robotnikom rekompensatę w postaci procentowej za zwłokę w wypłacie.

Ponieważ do porozumienia nie doszło, inspektor pracy naznaczył następną konferencję na poniedziałek. Strajk trwa.

„Czerwony kur“ AUDYCJA PROPAGANDOWA O MRZYGLÓDZIE

W nadchodzącą środę o godz. 20 ze studia w Sosnowcu dana będzie audycja propagandowa poświęcona Mrzyglodzi, jednej z najbardziej interesujących osad powiatu Zawierciańskiego.

Wygłoszona będzie pogadanka o Mrzyglodzi p. t. „Czerwony kur“, a w części koncertowej „Szóstka sosnowiecka“ wykona kilka utworów popularnych.

Dwa pożary NA WSIACH

We wsi Wareżyn, gminy Wojkowice Kościelne wybuchł pożar w posesji Jana Dydaka i Jana Sobczyka. Ogień strawił stary dom mieszkalny oraz chlew. Straty wynoszą 1140 zł.

Pożar powstał wskutek wadliwego urządzenia komina.

We wsi Rogoźnik powstał pożar w zagrodzie Andrzeja Pawełczyka. Ogień strawił dach domu mieszkalnego. Straty wynoszą 1500 zł.

Pożar powstał od iskry z komina sąsiedniego domu.

WYNIKI LOTU GOŁĘBI POCZTOWYCH Towa V. 31 „Czarny Diament“ w Sosnowcu, w dniu 27.6. br. z odległości 494 km. są następujące:

Gołęb na lot wysłano 126; warunki atmosferyczne na drodze lotu złe. Pierwsze miejsca zajęły gołębie: 1) gołąb nr. 27487 rok 35 czł. Sobczyka Józefa szybkość 772 m-m. 2) nr. 60755 rok 36 czł. Przechoty Jakuba szybkość 625 m-m. 3) nr. 88673 rok 34, czł. Zyski Bronisława szybkość 622 m-m.

Transmisja z Ameryki Muzyka Indian

Niezwykle sensacyjna audycja czeka radiosłuchaczy w niedzielę dnia 4 lipca o godz. 15.10 do 15.40. Będzie to transmisja wszech indiańskiego zjazdu w Flagstaff (Arizona). W tych dniach bowiem odbywa się VIII-ty „South-west All Indian Pow-Wow“, zjazd w którym udział bierze 7.000 Indian pochodzących z rozmaitych zachodnioamerykańskich indiańskich szczepów. Zjazdy tego rodzaju odbywają się obecnie co roku i świątują zastępy przybyszów z wszystkich Stanów i krajów obcych. Posiadają one charakter częściowo świąteczno-rozrywkowy. Tutaj odbywają się jakby indiańskie igrzyska, w których czerwonoskórzy przedstawiciele najstarszych szczepów, wykazują swą zręczność w osłabianiu dzikich koni, w chwytaniu zwierząt lassem i t.p. Specjalnie na ten cel urządzona wieś indiańska zapoznaje przybyszów ze

sposebem życia mieszkańców. Dla radia zorganizowana zostanie audycja na wolnym powietrzu nad jeziorem na tle starego sosnowego lasu. Radiosłuchacze całej sieci N. B. C. i wielu krajów europejskich, także Polscy usłyszą zespoły instrumentalne Indian, śpiewaków-solistów i w zespołach, śpiewy poszczególnych szczepów, śpiew wojenny wykonany przez czerwonoskórnych jeźdźców z Navajo, tańce o różnorodnych charakterach i różnych szczepów, w tym Indian „Hopi“, melodie i tańce związane z uroczystościami Wielkiej Nocy, tańce ognia i wiele innych. W ten sposób po raz pierwszy pozna radiowa publiczność polska autentyczną muzykę dziś już prawie legendarnych mieszkańców Ameryki. Audycję tę transmituje Polskie Radio dnia 4 VII. o godz. 15.10.

została pozbawiona palców u obu rąk. Teraz wraz z innymi ofiarami wypadków w fabryce „Decorum“ pozostaje na kuracji w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej.

„SORELA“ NIE POZOSTAWIA OSADU NA WŁOSACH gdyż nie zawiera śladu mydła ani alkaliu. „SORELA“ wzmacnia włosy, czyni je młode, piękne i lśniące. Usuwaj łupież. 2843

PROGRAM RADIOWY

MARSZAŁEK ŚMIGŁY-RYDZ W LISKOWIE

W niedzielę dnia 4 lipca o godz. 11.10 Polskie Radio nadawać będzie na wszystkie swoje stacje transmisyję z pobytu Marszałka Edwarda Śmigłego Rydza w Liskowie.

WARSZAWSKIE PODWÓRZE OŻYJE W „WESOLEJ SYRENE“

Któż nie zna ciasnych podwórek warszawskich w śródmieściu? Jeśli na bramie nie wiszą groźny napis „Handlarzom i muzykantom wstęp wzbroniony“ — ileż dźwięków i tonów przepływa wtedy przez takie podwórce, ileż biedaków przyjdzie tu po groźne, które im mieszkańcy wyrzucą z okien za piosenkę, za naprawę garnka, krzesła i t. p. Podwórko warszawskiej kamienicy to niewyczerpany rezerwa rodzajowych obrazków z życia. Piosenka miesza się tutaj z plotką, a ulatując wraz z nią, wypelnia powietrze dzielnicy miasta. Oto treść wesolej audycji p. t. „Pod dachami Warszawy“, którą napisali: Zuzanna Ginczanka i Andrzej Nowicki, zapowiedzianej na dnia 4. VII. o godz. 21.00. W audycji wezmą udział: Tadeusz Olsza, Stefania Górka, Mieczysław Borowy, Irena Kwiatkowska i inni.

„W KOTLE MANDZURSKIM“ POGADANKA RADIOWA

W historii świata Mandżuria nieraz już ważyła nie mało. Dziś i w przyszłości decydować ona będzie w znacznej mierze o układzie stosunków na tej części kuli ziemskiej. O kraj ten rozegra się kiedyś wielka gra — dziś zakończył się dopiero jeden etap walki, zapewne nie ostatni. Panuje tam ciągły niepokój, stałym postrechem są chunchuzi, ciągle rozlegają się strzały.

O tym kraju bandytów, surowej przyrody i dzwinych świątyni opowie radiosłuchaczom Zbigniew Folejewski w felietonie p. t. „W kotle mandzurskim“ w dniu 4 VII o godz. 18.55; Audycję tę nada Rozgłośnia Wileńska.

LETNI DZIEŃ W MUZYCE RADIOWEJ

W koncercie południowym Orkiestry Symfonicznej Polskiego Radia pod dyr. G. Fitelberga wszystkie pory dnia znajdą swój wyraz muzyczny. Koncert rozpocznie wspaniałe solista z baletu „Daphnis i Chloe“. Trzy fragmenty symfonii nr. 7 „Le midi“ Haydna odzyska nastroj letniego południa. Leniwe skwarne „Popołudnie Fauna“ Debussy'ego przejdzie powoli w „Idyllę wieczorną“ Fibiha. „Noc na Łysej Górze“ Mussorgskiego będzie zakończeniem programu. Koncert odbędzie się w niedzielę dnia 4. VII o godzinie 12.05.

NIEDZIELA 4 LIPCA 1937 R.

6.00 „Sunny śląskie“ — opr. Jarosława Leszczyńskiego — w wyk. Kwartetu Orkiestry Reprez. K. P. W. w Katowicach 6.15 Krakowiaki, walczyki i różne inne melodie (płyty) 7.45 Koncert żywych 8.15 „Gazetka rolnicza“ 8.35 Fragmenty z op. „Jalka“ i „Straszny Dwór“ St. Moniuszki (płyty) 9.00 Regionalna transmisja z Chelma. Sprawozdawca Józef Wysocki a) Nabożeństwo — Kazanie wygłosi ks. prałat dr. Tadeusz Jachimowski b) Reportaż 11.25 Święto Indian amerykańskich „Pow-Wow“ Transmisja z Flagstaff Arizony (Ameryka Północna) 11.57 Sygnał i hejnał 12.03 Dzień letni — ponanek muzyczny w wyk. Orkiestry Symfonicznej P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga 12.00 „Jak należy wychowywać jagnięta“ — pogadanka inż. Zdzisława Kolanowskiego 12.10 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Zespół Wiktora Tychowskiego Irena Cárnero i Marian Demar-Mikuśzewski — śpiew. 14.40 „Przez dobrą wolę do warsztatów pracy“ — reportaż red. Wacława Śledzińskiego 14.50 „Co słychać na śląsku“ — opowie red. Adam Mikulski 15.00 Audycja dla wsi 16.00 Polska Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego 17.00 Teatr Wyobraźni: „Czepiny“ — obraz z „Wesela na G. Śląsku“ — Stanisława Ligonia i Aleksandra Kubickiego 17.30 Reportaż z życia 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z kawiarni „Esplanade“ w Poznaniu. Wykonawcy: Ork. „Esplanady“ pod dyr. Eugeniusza Raabego, Kwartet Rewolwerów Kl. Waberskiego, Eugeniusz Raabe — skrzypce, Wanda Krzyżanowska-Zakowska — sopran, Juliusz Pieńkowski — tenor, Solista — (fortepian) — utwory jazzowe. Dwóch saksofonistów, Jerzy Gerbażek — konferansjerka 20.00 „Prawie — tragedia w studiu“ — żart słuchowski Stanisława Studnickiego 20.35 Wiadomości sportowe lokalne 21.00 „Pod dachami Warszawy“ — Wesola Syrena w opr. Andrzeja Nowickiego i Zuzanny Ginczanki 21.40 Wiadomości sportowe 22.00 Recital skrzypcowy 22.30 Pięć pieśni Adolfa Jendena w wyk. Jadwigi Hennert.

NA BALU

On: — Ile razy pani uśmiechnie się do mnie mam ochotę zawałać: niech pani przyjdzie do mnie! Ona: — Ależ, mój panie, to bezcelność. On: — Wesole nie. Jestem dentystą, a pani ząbki są się proszą o plombę.

OFENZYWA UPAŁÓW

Gdy zbyt już dokuczy upał, z zazdrością spoglądają panowie na przewiewne, jedwabne stroje pań, zlorzczać przyjętym zwyczajom noszenia kołnierzyka i marynarki. I choć wyłamują się z pod władzy tych zwyczajów w godzinach spaceru czy odpoczynku, to jednak strój ten w czasie upałów niezmiernie uciążliwy, ogólnie obowiązuje.

Wszystko co najlepsze to dla pań — utylizacja mężczyzny — dla nich moda wygodna, dla nich jedwabnik snuje swą nieskończoną nić, przetwarzając anatomiczne liście morwowe na delikatną przędzę. Tak! Ale i w

dziedzinie, która jest domeną panów, subtelne włókna morwy znalazły właściwe zastosowanie. Mamy na myśli zwijki do papierosów Morwitan Stanisława Wołoszyńskiego, które temu szlachetnemu surowcowi zawdzięczają swą moc i subtelność. Użytkowna porowała struktura bibulki Morwitan zapewnia im najwyższą samospalność, będącą jak wiadomo podstawową zaletą dobrej zwijki papierosowej. Podkreślić tu wypada, że jedynie zwijki Morwitan zawierają szlachetne składniki morwowe, a tajemnica ich fabrykacji jest prawie zastrzeżona.

Nowe przepisy dla rowerzystów

MAŁOLETNIM NIE WOLNO JEZDZIĆ NA DROGACH PUBLICZNYCH.

Rozporządzenie Ministerstwa komunikacji o używaniu rowerów, jakie ukaże się w najbliższym czasie, przewiduje, iż rowerów nie wolno będzie używać na drogach publicznych małoletnim do lat 12. Rozporządzenie zabrania osobom jadącym na rowerach: 1) jazdy środkiem zamiast przy prawej krawędzi jezdni, z wyjątkiem wypadków wyprzedzania innych pojazdów; 2) jazdy dwóch lub więcej rowerów obok siebie zamiast za sobą w jednej linii; 3) wożenie innej osoby, jeśli rower jest jednoosobowy; 4) jazdy bez trzymania rąk na kierownicy oraz nóg na pedalach; 5) czepiania się podczas jazdy innych pojazdów; 6) używania innych

sygnałów, prócz dzwonek, a przy rownach z silnikami — trąbek.

Każdy rower używany na drodze publicznej będzie musiał być zaopatrzony najmiej w jeden sprawnie działający hamulec; w szkieleto odbłaskowe kolonu czerwonego lub latarkę z czerwonym światłem umieszczone z tyłu z lewej strony, oraz w dzwonek, jako sygnał ostrzegawczy. Z nastaniem zmierzchu rower będzie musiał być zaopatrzony w przymocowaną na przedzie latarkę dającą bezbarwne światło.

Winni przekroczenia przepisów powyższych karani będą w drodze administracyjnej.

Władze skarbowe są obowiązane

PRZY WYMIARZE PODATKU DOCHODOWEGO STOSOWAĆ SIĘ DO NORM ŚREDNIEJ ZYSKOWNOŚCI

Ogół rzemiosła niezawodnie zainteresuje ostatnio wydany wyrok przez Najwyższy Trybunał Administracyjny z dnia 7 kwietnia 1937 roku nr. rej. 5545-55 (Dziennik Urzędowy Ministerstwa skarbu nr. 15 z 1937 roku), w sprawie płatnika, któremu władza wymiarowa wymierzyła podatek dochodowy, biorąc za podstawę jego obrót i 12% zyskowności, podczas gdy dla jego zawodu norma średniej zyskowności wynosiła (wg okólnika Izby Skarbowej) 6%. Podwyższenie stopy zyskowności do 12% władza wymiarowa motywowała tym, że: 1) przedsiębiorstwo płatnika ma wyrobioną klientelę; 2) obrót w następnych latach wzrósł do 100%; 3) wyjątkowo dobra koniunktura wy-

nika z ogólnego położenia płatnika.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozpatrując powyższe motywy władzy wymiarowej wydał orzeczenie, że: 1) rzecz oczywista, że normalne przedsiębiorstwo handlowe ma klientelę wyrobioną; 2) stosunki przedsiębiorstwa lat następujących nie mogą świadczyć ani na niekorzyść płatnika, gdyż każdy rok operacyjny stanowi odrębną całość dla podatku.

Z tych względów Najwyższy Trybunał Administracyjny doszedł do wniosku, że zastosowanie przez władzę wymiarową wyższej stopy zyskowności niż była przewidziana, nie miało w aktach uzasadnienia.

Źle się dzieje w fabryce „Decorum“ Zastraszająca liczba nieszczęśliwych wypadków

Fabryka „Decorum“ w Sosnowcu osiągnęła rekord pod względem liczby wypadków przy pracy. Nie ma wprost tygodnia, by w fabryce nie było wypadku.

Nawet lekarze zamierzają w tej sprawie interweniować u inspektora pracy w Sosnowcu.

Dziwi nas to, że fabryka, która otrzymuje zamówienia instytucji państwowych (monopol tytoniowy) nie zadaje sobie trudu, by dążyć w części zabez-

pieczyć pracowników od wypadków.

Wypadków tych jest zbyt wiele, by można mówić o własnej nieostrożności robotników.

Przyczyna tych wypadków jest zapewne inna.

Apelujemy do inspektora pracy, by zainteresował się tą sprawą.

Tylko w ub. tygodniu było tam kilka wypadków, których listę kończy Grzybkówna Kazimiera, zam. na Piaskach (ul. Warszawska), która wczoraj

Pokłuci nożami NA ZABAWIE STRAZACKIEJ

Podczas zabawy, urządzonej przez straż pożarną w lesie w Tuchnej Babie nieznanymi osobnikami napadli na Mariana Kuziora i Antoniego Gajewskiego z Trzebozyczy, których pokłuli nożami.

Kuziora, który doznał poważniejszych obrażeń, przewieziono w stanie groźnym do szpitala.

Policja prowadzi dochodzenie, celem ustalenia tożsamości sprawców napadu nożowego.

— xx —
X **ODCZYT RED. GIERTYCHA W SOSNOWCU.** Dzisiaj o godz. 19 w sali Domu katolickiego przy ul. Mościckiego 15 w Sosnowcu odbędzie się staraniem miejscowego zarządu grodzkiego Stronnictwa Narodowego ciekawy odczyt publiczny red. Jędrzeja Giertycha z Warszawy na temat: „Hiszpania bohaterska”. Bilety wstępu w cenie 20 i 50 gr.

Na Wystawę Paryską

wyjeżdżając zaopatrzyć się w **KUFRY, WALIZY, PUDŁA** do **KAPELUSZY** i t.p. w wytwórni

PIECHOCKI

SOSNOWIEC DĄBROWA GÓRN.
Warszawska 6. Sobieskiego 25.
Tel. 630-52. Tel. 682-34

Obstaunki 2665 Reperacje
Własne wytwórnie na miejscu

KRONIKA ZAWIERCIA

Miejski Zakład

**ELEKTRYCZNY I WODOCIĄGOWY
W ZAWIERCIU**

znajduje często u odbiorców bezpieczniki pionowe z zerwanymi plombami i reperowane przez samych odbiorców. W tych wypadkach również bezpieczniki wewnętrzne (instalacyjne) są zwykle naprawiane w sposób nie przepisowy.

M. Z. E. i W. przypomina, że
1) bezpieczników wewnętrznych przy instalacjach wzmacniać i naprawiać nie wolno.

2) do wymiany bezpieczników znajdujących się pod plombą upoważnieni są tylko pracownicy Zakładu (telefon 42).

3) w wypadkach zerwania plomb przy bezpiecznikach lub innych przypadkach, Zakład będzie zmuszony oprócz pokrycia strat przez odbiorcę kierować sprawą na drogę sądową.

Miejski Zakład

Elektryczny i Wodociągowy

X **WIELKA ZABAWA LUDOWA.** W dniu dzisiejszym w ramach „Tygodnia Morza” odbędzie się w parku miejskim zabawa ludowa połączona z loterią fantową i wielu niespodziankami. W czasie zabawy przygrywać będzie orkiestra straży miejskiej.

X **RUCH LUDNOŚCI.** Urząd parafialny w Zawierciu zamotował w miesiącu czerwcu: 32 urodzin, 22 ślubów i 36 zgonów.

X **Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ.** Ks. prof. Wątrobiński pobłogosławił w miejscowym kościele par. związek małżeński między p. Teodorzą Molendówną, a p. Stefanem Kwarciakiem, prof. gimn. kupieckiego w Zawierciu.

X **WYJAZD KS. WACŁAWIKA.** Onegdaj opuścił Zawiercie, wyjeżdżając do Częstochowy, nowomianowany sekretarz KSM, diecezji częstochowskiej ks. Stanisław Wacławik.

X **NAGŁY ZGON.** Onegdaj zmarła nagle na udar serca Józefa Kuła (ul. Ogrodowa 19).

X **Z ŻAŁOBNEJ KARTY.** Wczoraj odbył się pogrzeb znanego działacza społecznego śp. Artura Ciechomskiego, który zmarł nagle na udar serca. Śp. Ciechomski był w latach 1925 i 1926 wiceprezydentem miasta Zawiercia, oraz przez szereg lat piastował godność prezesa Stronnictwa Narodowego w Zawierciu. Poostać śp. Artura Ciechomskiego pozostał dług w pamięci zawiercian, wśród których cieszył się ogólnym poważaniem i sympatią.

Nieszczęśliwe wypadki przy pracy Śmiertelny upadek murarza z rusztowania

Wczoraj około godz. 19 na kop. Czeładź uległ wypadkowi robotnik Tomczyk Piotr, zam. na Piaskach, ul. Betonowa.

Tomczyk został przygnieciony siemiplamą, ulegając ciężkim obrażeniom głowy.

Tomczyka w stanie ciężkim przewieziono na oddz. chirurgiczny do szpitala Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

Również wczoraj został przygnieciony zwalaniem piasku i węgla na gliniakach Wieczorka Leszko Piotr, zam. w Sosnowcu (Wawel 12).

Leszko doznał poważnych obrażeń wewnętrznych i w stanie bardzo ciężkim został przewieziony do szpitala powiatowego w Będzinie przez karetkę pogotowia PCK.

W fabryce Babcock - Zieleniewski w Sosnowcu wskutek własnej nieostrożności doznał zgniecenia ręki robotnik Leopold Luboń z Zagorza.

Lubonia przewieziono do szpitala.

Onegdaj wydarzył się tragiczny wypadek podczas odnawiania domu przy ul. Modrzejowskiej 29 w Sosnowcu. Mianowicie znajdujący się na rusztowaniu, na wysokości drugiego piętra murarz, Stefan Chojnacki spadł na kamienie, doznając poważnych obrażeń. Przewieziony do szpitala Chojnacki wkrótce zmarł.

NIE ZAPOMNIĆ! Na wakacje należy zakupić dla mycia i pielęgnacji włosów krem szampon „SORELA” w tubie bez mydła i alkali. Znakomity też przy życiu twardej wody. Wzmocnia włosy i usuwa łupież. 7234



zy się spodziewać wzrostu ogólnego obrotu towarowego z Węgrami do kw. około 20 milionów złotych (po obu stronach). Wymiana towarowa polsko-węgierska w roku ubiegłym wyrażała się cyfrą 11 milionów złotych.

ZMIANA WŁAŚCICIELA AKCYJ STAN-DARD NOBLA W POLSCE. Po dłuższych pertraktacjach, akcje firmy Standard-Nobel w Polsce zostały przejęte przez amerykański koncern naftowy Socony Vaccum Oil C gr. Kapitał akcyjny Standard-Nobla wynosi obecnie 99 milionów złotych.

Pożar w fabryce gumy 60 tys. zł. strat

Wskutek krótkiego spiecia przewodów elektrycznych, powstał w dn. 2 w n. pożar w jednej z piwnic, służących za magazyn, w fabryce gumy „Wolbrom” w Wolbromiu, niszcząc znajdujący się tam zapas węży gumowych,

piersiemi, płyt gumowych, oraz materiał techniczny.

Straty wynoszą przeszło 60 tys. zł. Spalony towar był ubezpieczony. Śmiat w budynkach nie ma.

2 i pół miliona zł. strat spowodowała powódź w pow. Olkuskim

Wskutek gradobicia i powodzi, jaka 21 i 22 maja rb. nawiedziła znaczną część woj. Kieleckiego poszkodowanych zostało 25.000 gospodarstw o łącznej powierzchni ponad 52.000 ha. — Straty w zasiewach wynoszą ponad 10 milionów zł.

Najwięcej poszkodowany został powiat Pińczowski, gdzie od gradu i powodzi ucierpiało 10.380 drobnych gospodarstw o powierzchni łącznie 23.797 ha, przy czym wartość zniszczonych obiektów i plonów wynosi 4.142.000 zł.

Następnie idzie powiat Olkusk, — gdzie zniszczeniu uległo 10.273 ha, a wyrządzone szkody dochodzą do — 2.502.000 zł.

Dalej idą powiaty: Miechowski, Jędrzejowski, Stopnicki i Kielecki.

Powyższe zestawienie nie jest kompletne, gdyż dotychczas brak jeszcze danych co do wartości zniszczonych całkowicie lub częściowo domów mieszkalnych, budynków gospodarskich, o-

raz warsztatów pracy.

Wartość ich według prowizorycznych obliczeń przekroczy 4 miliony zł. tak, że ostatecznie ogólne straty wyrządzone przez powódź i gradobicie w woj. Kieleckim dosięgną 15 milionów zł.

Niezależnie od klęski gradobicia i powodzi, trwająca przez czas dłuższy posucha wyrządziła rolnikom woj. Kieleckiego również bardzo znaczne straty. Według sprawozdania, nadesłanego do kieleckiej Izby rolniczej, klęska posuchy najbardziej dotknęła powiaty: Radomski, Jężycki, Kozienicki i Częstochowski.

W niektórych miejscowościach tych powiatów posucha zniszczyła plony do 89 proc.

Nadto padające ostatnio deszcze zapobiegły klęsce posuchy i znacznie ją złagodziły. Nie mniej jednak straty wyrządzone rolnikom przez posuchę są dość znaczne.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Rząd reorganizuje przemysł hutniczy

Zasadnicze zmiany wprowadzone będą w dotychczasowej polityce hutniczej.

Minister przemysłu i handlu powoła do życia specjalną nową organizację przemysłu hutniczego i powierzy kierownictwo jej męzowi zaufania rządowi.

Upoważniła go do tego wczoraj Rada Ministrów obradująca pod przewodnictwem premiera gen. Sławoja Składkowskiego.

Obecny stan przemysłu hutniczego bowiem — jako przemysłu najbardziej z obrotu związanego — wymaga obok zasadniczych reform kapitałowych, techniczno-produkcyjnych i organizacyjno-handlowych również szeregu natychmiastowych posunięć.

Nowa organizacja ma za zadanie m. in.: Zmienić udział zagranicznych twórców (udy i złomu) w procesie produkcyjnym naszego hutnictwa.

Dążenie do pokrycia zapotrzebowania hutnictwa w dziedzinie rudy krajowej i węgla koksującego.

Zorganizowanie wspólnego zakupu węzłów tworzyw zagranicznych.

Zreorganizowanie podziału pracy pomiędzy hutami w kierunku większej specjalizacji.

Zreorganizowanie sprzedaży żelaza by bardziej zbliżyć producenta do konsumenta.

Opracować racjonalny plan inwestycyjny, by zmniejszyć import tworzyw zagranicznych i ustalić ceny żelaza na możliwie niskim poziomie.

Wskutek znacznej wyższości cen tworzyw zagranicznych staje się konieczne zrewidowanie cen wyrobów hutniczych. Ogłoszony więc będzie nowy cennik wyrobów hutniczych.

Minister przemysłu i handlu w razie potrzeby rozwiąże te kartele i porozumienia w przetwórczym przemyśle metalowym, których istnienie może zagrażać nieuzasadnioną wyższością cen w związku z rewidacją cen półproduktów.

Rada Ministrów uznaje tę decyzję za zupełnie wyjątkową, jako dotyczącą podstawowego zagadnienia szczególnie ważnego dla całego życia gospodarczego oraz obrony państwa.

Podpisanie układu handlowego polsko-węgierskiego

W dniu 30 czerwca r. b. został podpisany w Warszawie układ kontyngentowo-rozrachunkowy polsko-węgierski na okres roczny, t. j. do 1 lipca 1938 r.

Ze strony polskiej układ podpisał podsekretarz stanu w ministerstwie spraw zagranicznych p. Jan Szembek, a ze strony węgierskiej poseł die Hory, minister pelomocny Królestwa Węgier.

Układ ten reguluje obrót towarowy z Węgrami w granicach wyznaczonych kontyngentów oraz system płatniczy, który całkowicie oparty jest na rozrachunku. Układ obecny charakteryzuje różność ekspansji wywozu polskiego do Węgier, w dziedzinie produktów gotowych.

W związku z podpisaniem układu handlowego polsko-węgierskiego, nale-

KRONIKA OLKUSZA

Depesze hołdownicze

Po zebraniu organizacyjnym oddziału miejskiego OZN. w Olkuszu, o czym donieśliśmy wczoraj, wysłano następującej treści depesze:

Do Pana Prezydenta Rzplitej.

„Obywatele Olkusza zgromadzeni na zebraniu organizacyjnym oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego składają Panu Prezydentowi wyrazy głębokiej czci i hołdu z zapewnieniem, że w swych pracach kierować się będą wyłącznie dobrem Państwa i Narodu Polskiego.

Do Pana Marszałka Polski Smiętego-Rydz.

Obywatele Olkusza zgromadzeni na zebraniu organizacyjnym oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego zapewniamy, że będą kierować się w swych pracach myślą wydobycia ze społeczeństwa miejscowego jak największe wyniki, stosownie do wezwania Pana Marszałka, by wykuać wielkość, potęgę i bogactwo Polski.

Do Pana plk. Adama Koca.

W dniu utworzenia oddziału Obozu Zjednoczenia Narodowego w Olkuszu, zebrani obywatele zapewniamy, p. pułkownika, że będą pracować nad urzeczywistnieniem Jęko deklaracji ideowej.

W czasie odczytywania treści depeszy zebrani powstał z miejsc.

Spłoszeni złodzieje

PORZUCILI BROŃ I NARZĘDZIA

Onegdaj wieczorem jeden z posterunkowych P.P. w Wolbromiu usiłował zatrzymać na przedmieściu Wolbromia podejrzanego osobnika w celu wylegitymowania. Osobnik ten jednak rzucił się do ucieczki i pomimo strzału ostrzegawczego, zbiegł w pola, pod osłoną żyta.

Zarządzony niezwłocznie pościg nie dał pozytywnego wyniku, jedynie znaleziono porzucone przez osobnika narzędzia złodziejskie, jak nożyce do cięcia żelaza, świder korbowy i td. oraz rewolwer „Mauzer” i pistolet automatyczny.

Policja jest już na tropie sprawcy.

„ORZEL” — Pięć dziewczynek z Kandy.

X **GENERALNA LUSTRACJA POWIATU.** Komisja sanitarno-budowlana w składzie pp. starosty olkuskiego, Brzostyńskiego, lekarza powiatowego, dr. Kiciarskiego i inż. powiat. Feczki, dokonała lustracji sanitarnej i budowlanej na terenie powiatu, w wyniku której około 50 osób zostało ukaranych bądź za stan antysanitarny bądź za przekroczenia przepisów budowlanych. Poza tym w trzech miejscowościach pociągnięto do odpowiedzialności dyscyplinarnej kierowników gmin za tolerowanie nieporządków i nieprzestrzeganie przepisów budowlanych.

X **ECHA BITWY CYGAŃSKIEJ.** W wyniku dochodzenia policyjnego aresztowani zostali dwaj cyganie Stanisław Welc i Piotr Siwak, którzy zabili podczas bójki w Wolbromiu cygana Kwiatkowskiego.

SPORT

JĘDRZEJOWSKA WICEMISTRZYNIĄ PO PORAZCE Z ANGIELKĄ ROUND

Wczoraj w Wimbledonie został rozegrany finał singla pań pomiędzy Jadwigą Jędrzejowską a Angielką Round. Po ciężkiej i zażartej walce odniosła zwycięstwo w trzech setach Round 6:2 2:6, 7:5.

Zdobycie przez Polkę nieoficjalnego wicemistrzostwa świata w tenisie jest b. dużym sukcesem.

WYNIKI 7 ETAPU WYŚCIGU Kolarskiego „Dookoła Polski”

Start do 7 etapu międzynarodowego wyścigu kolarskiego dookoła Polski w Poznaniu został onegdaj nieco opóźniony ponieważ kienowicze czekało na decyzję lekarzy w sprawie choroby Ignaczaka. O godz. 11 Ignaczak przyjechał z kliniki uniwersyteckiej z zezwoleniem na wzięcie udziału w wyścigu.

W czasie wyścigu Urbanik łamie rower i jechał dalej na wypożyczonym rowerze od Jankulskiego, który z powodu choroby się wycofał z wyścigu. Za zmianę roweru komisja salony Urbanikowi 5 m. karnego czasu.

Wyniki 7 etapu Poznań — Włocławek 217 km.: 1) Kapiak Józef 7:34,02, 2) Wiśniewski 7:34,08 o 3 metry, 3) Napierała 7:34,05 o 5 metrów, 4) Urbanik 7:34,54 (bez zaliczenia czasu karnego), 5) Moczulski 7:34,55, 6) Wasilewski 7:35,42, 7) Eleusz 7:36,12, 8) Wander 7:36,15, 9) Duda 7:36,15, 10) Clemens 7:36,15.

Drużynowy etap ten wygrała znowu Polska III, a klasyfikacja zespołowa po 7 etapach przedstawia się następująco: 1) Polska III — 60:40:41,4, 2) Polska I — 69:42:54, 3) Polska II — 69:45:01,6, 4) Polska IV — 70:58:53,4, 5) Węgry — 72:35:17,2, 6) Rumunia — 73:03:12,2.

Klasyfikacja indywidualna po 7 etapach: 1) Napierała (Polska II) 34:42:19, 2) Wasilewski (Polska I) 34:45:02,6, 3) Kapiak Józef (I) 35:00:00,4.

Dniś odbędzie się 8 i przedostatni etap wyścigu z Włocławka do Łodzi. Dystans 112 km. Start o godz. 15.

„UNIA” — SOSNOWIEC

T. K. S. „Unia” — T. S. „Sosnowiec” w dniu 4 bm., o godzinie 17,30 rozegrają na boisku „Unii” koleżeńskie zawody w piłkę nożną. Zawody te zapowiadają się bardzo interesujące, gdyż obu drużynom jako miejscowym, będzie zależało na uzyskaniu dla siebie dobrego wyniku.

Przedmecz rezerw odbędzie się o godzinie 15,30.

Proszek od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
 przy PRZEZIEBIENIU
 GRYPIE; KATARZE

Najkosztowniejszy aparat radiowy NA ŚWIECIE

Maharadża Patiali kazał dla siebie zbudować najkosztowniejszy aparat radiowy na świecie. Królę indyjski wyznał życzenie, żeby jego aparat prześcignął znacznie pod względem wartości słoty mikrofon króla angielskiego. W tym celu Maharadża zaprosił do swojego pałacu jednego z najlepszych architektów indyjskich i zmówił z nim dokładnie sposób zaistalowania i budowę aparatu radiowego.

Aparat ten posiada najbardziej nowoczesne techniczne urządzenia, które pozwalają na słuchanie wszystkich stacyj świata, bez jakiegokolwiek szmeru. Aparat znajduje się w skrzyni, która całkowicie dostosowana jest do urządzenia pałacu.

Skrzynia zbudowana jest z bardzo szlachetnych rodzajów drewna i ozdobiona wspaniałymi ornamentami. Kredki zrobione są z kruszywa szlachetnego i ozdobione drogiemi kamieniami. Maharadża Patiali zaangażował kilka inżynierów, którzy mają stale czuwać nad tym, aby aparat funkcjonował bez zarzutu.

PROCES ZABÓJCY Ś. P. KEDZIORA

W początkach września r. b. w Sądzie Apelacyjnym w Wilnie odbędzie się rozprawa karna odwoławcza z zabójcy ś. p. Kedziory W. Szczerbowskiego w Beżyszcu. Mordercy Szczerbowskiego bronić będą trzech adwokatów: Prylucja, Erdich i Honigswil.

Sukcesy polskiego skrzypka w Stanach Zjednoczonych

Skrzypek-wirtuoz, Michał Wilkomirski dał się w ostatnich czasach słyszeć na estradach koncertowych w Chicago i w Nowym Jorku. Jego koncert w Klimball Hall miał wielkie powodzenie, był sukcesem pod każdym względem, a nazajutrz prasa amerykańska zamieściła nadzwyczaj pochlebne recenzje.

„Ton p. Wilkomirskiego nabrał większej siły” — pisze jeden z wybitnych krytyków w Chicago p. Devries; „Wilkomirski jest jednym z najlepszych skrzypków w Chicago” — oświadcza p. E. Stinson; „Wilkomirski jest wielkim wirtuozem” — podkreśla p. Gunn, jednym słowem wszyscy widzą w naszym rodaku niepospolitego artystę.

Wybitny ten artysta, brat europejskiej już dziś sławy wiolonczelisty p. Kazimierza Wilkomirskiego i znakomitej pianistki p. Marii Wilkomirskiej, zamieszkałej w Polsce, zorganizował trio, łącznie z p. Niną Mestrow — Mimin, pianistką i p. Ennio Bolognini, wiolonczelistą. Trio koncertowało w ub. sezonie z nadzwyczajnym powodzeniem w Nowym Jorku (Town Hall).

Jak krytycy chicagowscy, tak i nowojorscy zwrócili uwagę na grę Wilkomirskiego, — podkreśla to szczególnie „The New York Times” i „New York World Telegram”, a w ogóle — wszystkie dzienniki z wielkim uznaniem wyrażają się o naszym skrzypku-wirtuozie, nie mówiąc już o prasie polskiej która szczeni się iście mistrzowską grą Michała Wilkomirskiego.

W Chicago artystą naszym zainteresowała się miejscowa elita amerykańska, to też niejednokrotnie słyszymy o recitalach urządzanych w domach prywatnych arystokracji chicagowskiej, a nawet zawiązało się towarzystwo pod nazwą „Lake Shore Chamber Music Society”, pod auspicjami, którego odbyły się koncerty tria w Chicago i Nowym Jorku, Madison, Tenra Haute, La Grande, Lake Forest, Highland Park i t. d.

Na sezon zimowy 1937—1938 trio p. Wilkomirskiego otrzymało już angażament na 80 koncertów, co wymownie dowodzi popularności tego zespołu.

TAJEMNICA DZWONU

W hrabstwie Chichester w Anglii, wydarzył się niedawno osobliwy wypadek. W klasztorze Bokerrope na wieży kościelnej był dzwon, który od 1674 r. dzielnie sprawował swą służbę, wzywając wiernych na modlitwy i nabożeństwa.

Opiekunem klasztoru był mr. George Watkins, człowiek pobożny i sprawiedliwy. Największą jego urocią było wyreczanie dzwonnika. Wówczas dzwon nabrzmiewał dźwiękami bardziej czystymi i jakby wzmocnionymi.

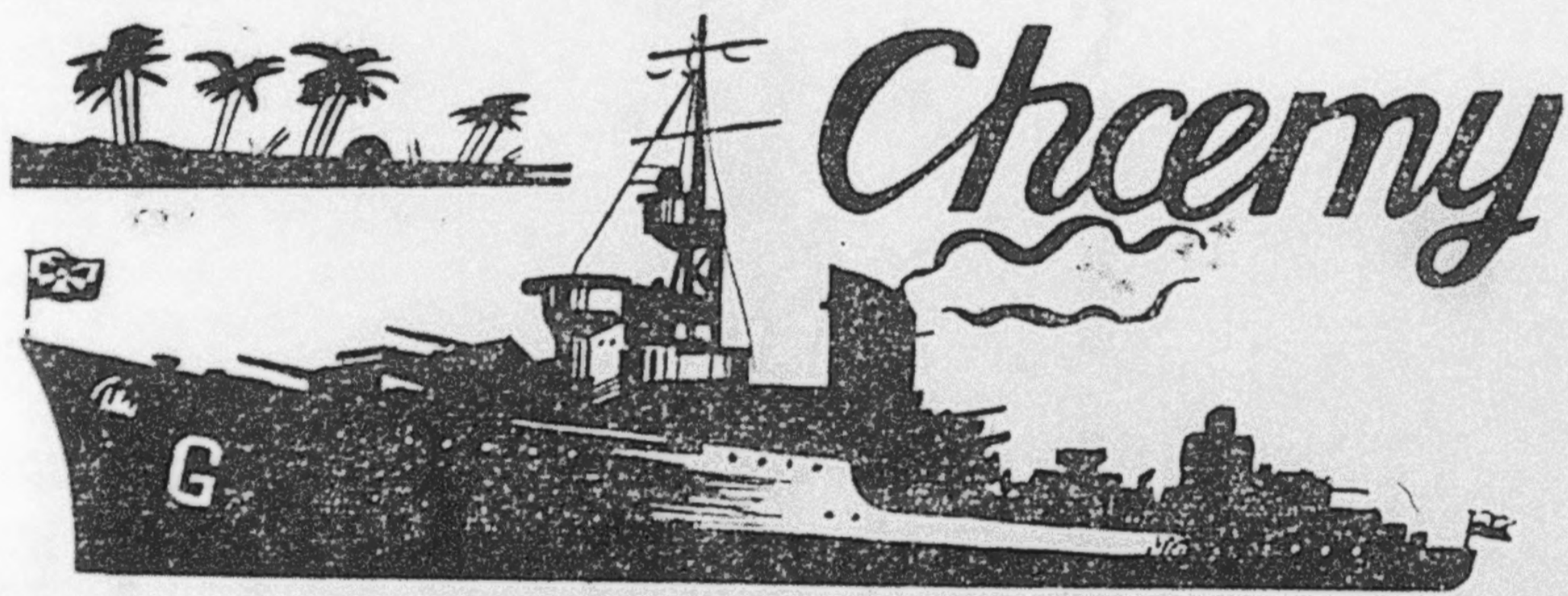
Niespodziewanie Watkins został odwołany, a opiekę nad klaszorem objął młodszy od niego i prawdopodobnie bardziej ustosunkowany ksiądz of Richmond and Gordon. W dzwonnicy nie

przeprowadzono żadnych zmian, a jednak okoliczna ludność uporczywie dowodziła, iż stary dzwon nie ma już tak pięknego dźwięku i nie wprowadza ich w tak silny, modlitewny nastrój, jak poprzednio, za czasów mr. Watkinsa.

Pewnego wieczora, podczas nabożeństwa, dzwon nagle zamilkł. Zaczęto szukać przyczyny tego zjawiska i w chwili, gdy odkryto dwa pęknięcia, nadziesiąt wiadomość o śmierci Georgea Watkinsa wskutek udaru sercowego.

Trudno zrozumieć, jakim sposobem mógł pęknąć prawie że wieczniebrwały materiał, z którego był odlany dzwon.

Czyżby istniał jakiś tajemniczy związek między nim a ludzkim sercem, które się przestało?



SILNEJ FLOTY WOJENNEJ I KOLONIJ!

Co dzieje się na świecie w ciągu godziny

Jedna godzina w życiu jednego człowieka czterokrotnie przynosi tyle wydarzeń, czy zmian ile minut liczy, a co dopiero mówić, gdy weźmiemy pod uwagę jedną godzinę w perspektywie całego świata.

Według ostatnich danych statystycznych w ciągu godziny na świecie rodzi się 5.540 dzieci i umiera 4.630 osób; 1.200 par wstępuje w związek małżeński, a 85 par rozwodzi się. Jedna godzina pociąga za sobą śmierć 15 osób, ginących od noża lub kuli i to tylko w państwach „cywilizowanych”. Przestępstwo z „dzikich” krajów nie mamy, z powodu braku odpowiedniej statystyki o takich wypadkach. W ciągu jednej godziny przetrąbia się na tkaniny 10 tysięcy centarów barwełny i 3.000 centarów wełny, produkuje się 99.600 ton cukru, z których w ciągu godziny zjadamy 98.000 ton. Przerabia się 174.000 ton tytoniu na papierosy i cygara, a w 1 godzinę ludzkość rozpala tytoniu i

wyrobów tytoniowych za 1 i pół miliona dolarów. Wypija się 1 i pół miliona litrów wina, około półtora miliona litrów piwa, przynajmniej 50 milionów filiżanek kawy. Zjada się 3,6 milionów ton mięsa, 30 milionów bochenków chleba i 2,4 milionów sztuk jaj.

W ciągu godziny wydobywa się z wnętrza ziemi 122.000 ton węgla kamiennego. Na powierzchni ziemi zabija się 35.000 zwierząt. Wydobywa się 156.420 beczek nafty, z których ponad jedna trzecia zostaje przetworzona na benzynę do samochodów. W ciągu 60 minut zakłady samochodowe wypuszczają 700 nowych samochodów.

W ciągu jednej godziny nadaje się 114.000 telegramów. Na sprawy handlowe przypada zaledwie połowa, 55.000 depesz są natywnie często prywatnej. W tymże czasie poczta przesyła 1.141,6 mil. listów i kart, których porto wynosi 25 milionów dolarów.

Z CAŁEJ POLSKI

150.000 ŻŁ. STRAT PONIÓSŁ SKARB PAŃSTWA PRZEZ OSZUSTA KOMITETU LIEWSKIEGO W WILNIE

Jak się dowiadujemy, aresztowany przed paru dniami b. prezes tymczasowego komitetu litewskiego narodowego w Wilnie Konstanty Staszys naraził skarb państwa na duże straty, sięgające 150.000 złotych. Wraz ze Staszys aresztowano kilku wybitnych działaczy litewskich, którzy współdziałali z aresztowanym „nieoficjalnym ambasadorem litewskim”, jak nazywano Staszysa.

GWAŁTOWNA BURZA NAD HELEM

Nad brzegami półwyspu Helskiego przeszła niezwykle gwałtowna burza z licznymi wyładowaniami atmosferycznymi. Pod Kuźnicą pioruny były bez przerwy na odcinku brzegu i kapiełsta. Po każdym uderzeniu pioruna w morze można było obserwować słupy wody wylatujące w górę. Jeden z piorunów uderzył w dom rybaka Ryszarda Budziszta, niszcząc antenę i przewody telefoniczne powodując uszkodzenie centrali telefonicznej na poczcie.

WYKOPALISKA Z EPOKI WĘDRÓWKI LUDÓW

W Dobrzanach w Małopolsce wschodniej uczeni lwowski dr. Pasternak dokonał ciekawego odkrycia w ramach oświatowego z epoki wędrowek ludów.

W kurehanie prócz wielkiej ilości kości spalonych ciał znaleziono żelazną i s rebrną sprzączkę do zapinania pasów oraz kilka przedmiotów żelaznych które przedstawiają dużą wartość naukową.

SAMOCHÓD ZMIŁDZONY PRZEZ KOŁA POCIĄGU

W pobliżu Mosiny samochód osobowy prowadzony przez kupca Wincetego Kostrzewa dostał się na przejeździe kolejowym, nie zabezpieczonym zaporą, pod pociąg wycieczkowy, zdążający z Poznania do Ludwikowa, który wlokąc go na przestrzeni ok. 50 metrów, rozbił go doszczętnie. Ciężko rannego automobilistę przewieziono w stanie niemal beznadziejnym do szpitala miejskiego w Poznaniu.

NA F. O. N.

4 c. k. m. od sąsiedzi górników

Rada załogowa kopalni „Radzionków” uchwaliła opodatkowanie się całej załogi na F.O.N. Robotnicy dali 3 pct., a urzędnicy 6 pct zarobków miesięcznych. Do uchwały tej przyłączyła się załoga fabryki chemicznej w Czarnej Hucie i dyrekcja generalna kopalni radzionkowskiej w Karłowcu. Zebrane pieniądze przeznaczone zostały na zakupienie 4 ciężkich karabinów maszynowych. Uroczystość wręczenia karabinów pułkowi w Tarnowskich Górach nastąpi 8 sierpnia r. b.

20 TYS. „RUCH”

Zarząd polskiego Twa księgarni kolejowych „Ruch” S. A., wysłunując uchwałę walnego zgromadzenia, złożył do dyspozycji Marszałka Śmigłego-Rydzia dwadzieścia tysięcy złotych na cele obrony Państwa.

HUTA LUDWIKÓW

Huta „Ludwików” w Kielcach sfiarowała na Fundusz Obrony Narodowej materiały służące do wyrobu granatów wartości 20.000 zł.

101.770 M. KABLA POLOWEGO NA F. O. N.

W powszechnym wyścigu doznajania naszej Armii wzięła ostatnio udział Fabryka Kabli S. A. w Krakowie ofiarując na Fundusz Obrony Narodowej 101.770 mtr. kabla polowego.

ROLNICTWO NA F. O. N.

W Łucku odbyło się walne zebranie wołyńskiego komitetu Daru Rolniczego na Fundusz Obrony Narodowej, na którym uchwalono przekazać wszystkie sumy zebrane wojewódzkim komitetowi F. O. N. Komitet Daru Rolniczego zebrał 250.000 zł, zbożem dostarczyli rolnicy wołyńscy do intendentury wojskowej w Lublinie 215.000 kg żyta i 35.000 kg owsa.

Lasiczka na kocim mleku

Jedno z niemieckich czasopism przyrodniczych donosi o niezwykłym wypadku solidarności wśród zwierząt. Pewien gajowy znalazł w lesie opuszczoną lasiczkę, którą zabrał do domu i podłożył kocie karmiącej swe małe. — Kotka zajęła się troskliwie opuszczoną lasiczką i opierała ją na każdym kroku. Gdy niesforne lesne zwierzątko oddali się za bardzo od kocząt, kotka bierze je w pysk i przynosi do małych, które bawią się z lasiczką jak z równą sobie. Ciekawe, że i kotka sąsiadów opiekuje się „lesną sierotką” i pozwala jej bawić się ze swymi małymi.

Kraj o milionie MAŁOLETNIICH WDÓW

Według sprawozdania msr. Ethel Elkins, przybywająca dłuższy czas w Indiach, wykładając prawo w szkołach żeńskich — zawieranie tam małżeństw między małoletnimi dziewczętami a starszymi mężczyznami, nie wyszło dotychczas ze zwyczaju. W Indiach żyje obecnie nie mniej miliona wdów, których wiek nie przekracza 21 lat. Położenie ich społeczne jest oczywiście b. smutne, ponieważ prawie nigdy nie wychodzą po raz drugi za mąż, a rzadko kiedy samotna kobieta może sobie zabezpieczyć w Indiach egzystencję.

Propaganda bezbożnictwa W SOWIETACH

Pismo „Za Komunistyczne Proświeszczenie” pisze, że związek bezbożników wspólnie z komisarzatem oświaty wprowadził w roku ubiegłym nowy sposób walki z religią, zwłaszcza na wsi. Dla celów propagandowych zostawiono odłogi kawałki pola, przy których ustawiono słupy z plakataami noszącymi napisy: „Grządkę Boże”. Na grządkach tych wyrosły pokrzywy i chwasty. Związkowi bezbożników chodziło o wykazanie wobec mas ludności wiejskiej, że cuda boskie nie istnieją, a pole na którym nie pracowano, nie może wydać żadnych zbiorów. Dotychczas eksperyment nie dał pożądanego rezultatu, gdyż ludność wiejska zamiast przekonać się do zasad bezbożników, z coraz większą niechęcią odnosi się do władz sowieckich zwalczających religię. Pismo zauważa, że eksperyment ten był najgłębszym wymysłem, na jaki się było można zdobyć, tym bardziej przypisuje ten „głupi wynalazek” wrogom ludu, z którą to opinią spotyka się każde nicudane w Sowietach przedsięwzięcie.

Klub „zmarłych”

Do szeregu najdziwniejszych klubów, istniejących w stolicy Anglii, dochodzi jeszcze jeden, niewątpliwie najoryginalniejszy, klub ludzi „zmarłych”. Do klubu tego należą osoby, których zgon ogłoszono omyłkowo w dziennikach, lub które, figurują jako zmarłe w rejestrach urzędowych. Większość członków klubu składa się z b. uczestników wojny, z grona których wyszła zresztą inicjatywa założenia tego towarzystwa „zmarłych”. Ceremoniał przyjęcia do klubu jest bardzo uroczysty i polega na „wskrzeszeniu zmarłego”, których, na dowód, że żyje, musi wychylić za pomysłowość własną i członków klubu — szklanek whisky and soda.

HUMOR

UGRZECZNIONY

Komisarz policji: — Napadł pan na ulicy Bogu ducha winnego człowieka i uderzył go pańską łaską po głowie.

Obwiniony: — To prawda panie komiszarzu, ale zaraz go przeprosiłem, jak tylko spostrzegłem, że to nie ten, którego chciałem pozbawić.

POLICJANT NA WIZYCIE

Policjant: — Co, macie nową służącą?
Gospodarz: — Sład pan wie?
Policjant: — Widzę na szklance inne odciski palców.

SZLACHETNOŚĆ

Żona: — Czytałem właśnie książkę o dzielnych w Afryce, którzy sprzedają swoje żony. Czy ty potrafiłbyś mnie sprzedać?
Mąż: — Sprzedam! Niechyl! Ja bym cię oddał za darmo.



KURZ ULICZNY,

zawierający pył węglowy, działa szkodliwie na garderobę, niszczy ją i plami. Należy więc często i koniecznie odświeżać ją.

PRALNIA CHEMICZNA i FARBARNIA

„ZNICZ”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 70 1959



FABRYKA WYROBÓW BETONOWYCH I PRACOWNIA ARTYSTYCZNO - RZEZBIARSKA

„WIKTORIA”

dawniej: F. Fochtman.
właścicielka: Wiktorja Urbańczyk
DĄBROWA GÓRNICZA,
ul. Król Jadwigi 46. Tel. 68-436
(vis a vis przystanku tramwaj.)

POLECA:
RZEZBY ARTYSTYCZNE, POMNIKI GROBOWCE oraz schody mozaikowe, posadzki, rury kanalizacyjne, cembrowiny studzienne, słupy ogrodzeniowe, płyty chodnikowe, krawężniki i t.p.

OZDOBNE TYNKOWANIE DOMÓW.
Pierwszorzędne materiały! Solidne wykonanie! Dogodne warunki płatności! 25-letnia gwarancja!

Najstarsze przedsiębiorstwo w Zagłębiu Dąbrowskim.

GABINET KOSMETYCZNY

„URODA”

WŁADYSŁAWY WNUKOWEJ
dyplom. kosmet.

Sosnowiec, 3-go Maja 15, tel. 62242.

STALE UZUPEŁNIANY W NAJNOWSZE ZDOBYCZE Z DZIEDZINY TECHNIKI KOSMETYCZNEJ. — Zapobiega wszelkim defektom cery. — Pielęgnuje skórę łojotokową, konserwuje, doskonalą, odświeża urodę, przedłuża jej trwanie. — Usuwa zmarszczki, wagi, prosaki, piegę. — Masaże, kąpiele twarzy, natryski tlenowe, złuszczenie skóry najnowszym sposobem. — Elektryzacja, naświetlania lampami: „Perihel”, „Pantahelion”, „Vitalux”.

NATURALNE OPALANIE SKÓRY ZA POMOCĄ PROMIENI LAMPY „PERIHEL”,
Trwale przyciemnianie brwi i rzęs — Fryzowanie rzęs — Depilacja brwi
Pielęgnacja włosów — Maquillage. Porady i wskazówki.

Pięgi znikną

bezwzględnie, cera się odmłodzi po krótkiej pielęgnacji kremem „Sekret Piękności”



ANIDAL

SPECJALNY PRZECIWIPIEGOM



60 lat nieprzerwanej egzystencji
Dwa pokolenia zadawalonych pianistów
wiedzą o jakości znanych fortepianów i pianin 3065

„ARNOLD FIBIGER”

Kalisz, Szopena 9
Skład Fabryczny Katowice
3 Maja 25 (róg ul. Słowackiego)
Zadajcie oferty.
Niskie ceny. Dogodne spłaty.



DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE!
„SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” SA STOSOWANE PRZY KAMIENIACH ŻÓŁCIOWYCH I SKŁONNOŚCIACH DO ZAPARCIA. „SZWAJCARSKIE GORKIE ZIOŁA” SA NATURALNYM, ŁAGODNYM ŚRODKIEM PRZECIWCZAJĄCYM UŁATWIJAJĄCYM FUNKCJE ORGANÓW TRAWIENIA, STOSOWANYM RÓWNIEŻ PRZY NADMIERNEJ OTYŁOŚCI.

CHROMOWANIE

NIKLOWANIE, MIEDZIOWANIE, MOSIĘZENIE, CYNKOWANIE, SREBRZENIE i ZŁOCENIE.

Odnawianie nakryć stołowych
FABRYKA 2959

GALANTERII METALOWEJ

„GALMET”

Sosnowiec,
Piłsudskiego-Przejazd 3 telefon 61-846

Na letnisko

dobrze jest zabrać
okulary od słońca
olejek na opalenie
krem przeciwpięgom

i wiele innych drobiazgów, których brak później przykro się odczuwa a otrzymasz to wszystko u nas i po korzystnej cenie

„A D A”
Modrzejska 30. Sosnowiec

Reklama
jest dźwignią
handlu!

Masz zamiar przeprowadzić się?

CHCESZ UNIKNĄĆ KŁOPOTÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZKĄ?

„WYGODY”

Sosnowiec, ul. Piłsudskiego 48.
tel. 62-014

„GWARANCJA”

Warsztaty Samochodowe i Mechaniczne
SOSNOWIEC, WIEJSKA 5, TEL. 61-384

Rachunek bieżący w Banku Handl. Oddz. Sosnowiec.

Szlifowanie cylindrów samochodowych i motocyklowych nowoczesną wytaczarką, dorabianie tłoków wszystkich systemów, egalizowanie wałów korbowych, spawanie wszelkich metali oraz roboty tokarskie

Warsztaty nasze wyposażone są w najnowsze maszyny i urządzenia. 2929

DROBNE OGŁOSZENIA

Wiedza i Wychowanie

KROJU DAMSKIEGO

dokładnego można nauczyć się tylko u krojczego. Długoletnia praktyka w wielkich firmach dała mi możność niezatrzymywania się w postępie mody angielskiej i francuskiej. łatwego tworzenia modeli bez pomocy manekinu według miary figury. Fachowi pp. mogą nauczyć się w ciągu miesiąca w Warszawskiej Pracowni Sukien i okryć Koftąta 15, w Sosnowcu. Mistrz Cechu Warszawskiego, Krojczy Franciszek i Matylda Olszewscy 2518

SZOFRER

rzeźnik z kilkulletnią praktyką szoferską oraz rzeźniczą z dobrymi świadectwami poszukuje posady, miejscowości obojętnej. Zgłoszenia „Kurier Zachodni” pod pracowni 135. 6095

KASJERKA

potrzebna zaraz. Sosnowiec, 8-go Maja 23. Skład Obuwia „Delka” 5097

POSZUKIWANY

dzielny odpzedawca do stacji benzynowej za kaucją. Zgłoszenie do Administracji pod „K. F.” 5095

POTRZEBNA

od zaraz kobieta do restauracji „Uciecha” Sosnowiec, ul. Dębliska 5. 5084

Matrymonialne

URZĘDNIK

państwowy, kawaler, poszukuje paninę w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia do Administracji „Kurier Zachodni” pod „Oszczędry”. 5083

POSADY i PRACE

POSZUKUJE

młodego technika lub handlowca. Oferty: Sosnowiec, Starzyska pocztowa 111. 3050

KOMUNIKAT

Ekspozytura wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu zgłasza wolne miejsca na wyjazd.

Nr. kol. 85-87 — Poszukuje się 3 wykształcony wzgl. nowożeńcy w zakresie oraz 5 frezatorów.

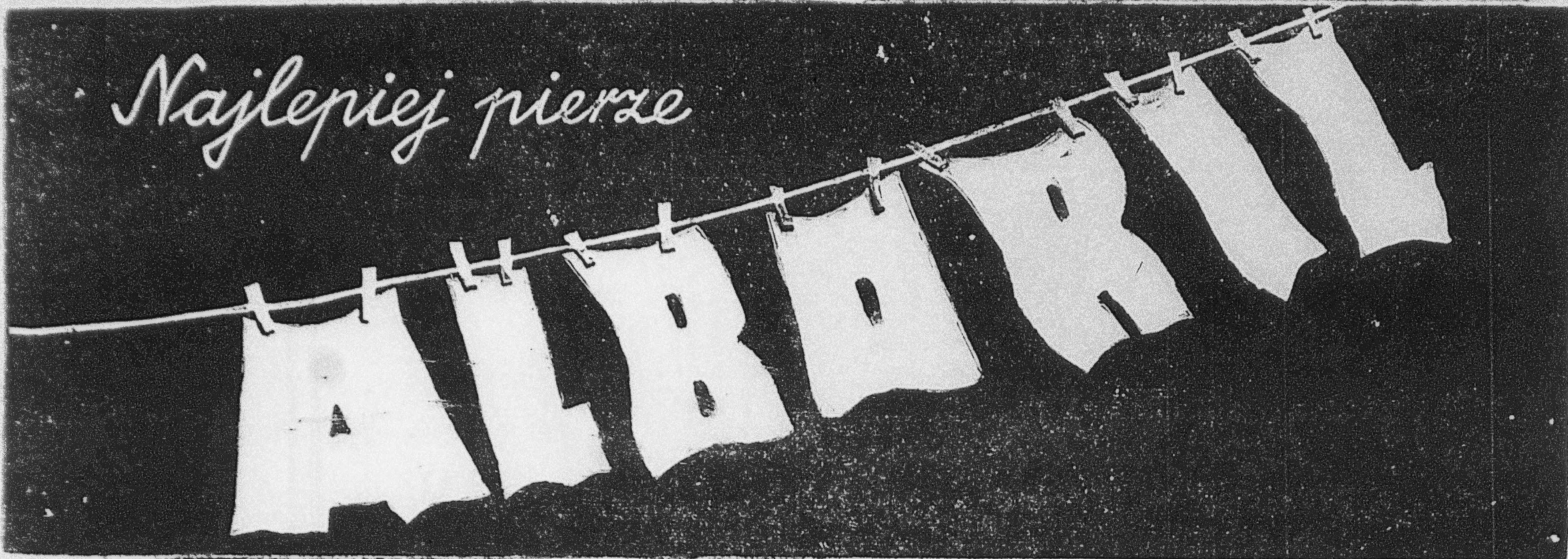
Nr. kol. 86-87 — Poszukiwani są 2 tokarze drzewni do lat 40 wynagrodzenie 50—60 gr. za godzinę.

Nr. kol. 87-87 — Poszukuje się 2 wykwalifikowanych monterów elektryków. Warunki: Ułożenie 7 oddz. szkoły powszechnej i szkoła zawodowej elektro-monterskiej oraz conajmniej 1 rok praktyki. Praca na przeciąg kilku miesięcy; wynagrodzenie 4—5 zł dziennie zależnie od wyników pracy.

Nr. kol. 88-87 — Poszukuje się dyplomowanego technika - mechanika, specjalisty działu samochodowego. Wynagrodzenie w-g umowy.

Nr. kol. 89-87 — Do Zgłoszkiej fabryki papieru i tektury europejskiej potrzebni są: 1) maszynista - papiernik, posiadający długoletnią praktykę w fabryce tektury surowej, 2) pomocnik maszynisty papieru, posiadający długoletnią praktykę w fabryce tektury oraz 3) Miałarz (do holendra) posiadający długoletnią praktykę w fabryce tektury.

Oferty wraz z odpisami świadectw, życiorysem i referencjami kierować do Ekspozytury Wojew. Biura Funduszu Pracy w Sosnowcu, ul. Zakrętu 7, pokój nr. 2.



DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM

bardzo ładny plac z domkiem 5.500 zł. Dąbrowa, Kołataja 8 3067

TERRIERY

szkockie rasowe dwumiesięczne do sprzedania. — Zgłoszenia: Szkopowie, Dąbrowa Górnica, ul. Dębowa 1. 3001

FORD JUNIOR

w dobrym stanie do sprzedania Katowice, Hurtownia siła, ul. Mielęckiego 6. 3002

KSIĄŻKI

ankiety i powieściowe używana nabywa od doradców Księgarnia „Polska”. Sosnowiec, Hale „Rozwoju”. Tel. 6-15-36. 2975

MOTOCYKL

Covenary - Engle 250 cm. w dobrym stanie tanio sprzedam, Dąbrowa Reymonta 37 3075

UROCZYSKO WILLA

folwark 36 morg i kat sad, park, las, inwentarz 40.000. Sucha 36-3 — 5 — 10. 3063

MOTOCYKL

Norton 600 cm. przy czepia wiedzielska sprzedam natychmiast Krótka — Kołataja 15. Sosnowiec. 3072

MAGIEL

sepmo-motorowa. Budka do sprzedania Dąbrowa, Robotnicza Ci-snowicki. 3071

WAPNO

budowlane w brylach, pierwszego gatunku — tutejsze, o dużej wydajności. Wapienniki „Brylnia” Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59.

MEBLE

stołowe, gabinety, sypialnie, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie. Nowoczesne otomany, tapczany przeróbki. Na dogodnych warunkach poleca — Chrześcijańska Wytwórnia

P. TOMCZYK

Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. — Przyjmuje pożyczki i obligacje państw. 2482

NIE KUPOWAC

u żydów! Szynny budowlane poleca chrześcijański skład „Przyszłość” Dąbrowa Zeromskiego 17. 3068

DO SPRZEDANIA

gabinet, stołowy, tapczany, fotele kanadyjskie i kuchnia w pracowni stolarskiej Ig. Rezeki, Sosnowiec, Będzińska 9. 3089

RESTAURACJĘ

dobrze prosperującą, wyjeżdżającą, sprzedam tanio. Czeladź, Bytomska 51. 3098

WÓZEK

dziecinny w dobrym stanie do sprzedania ul. Swoboda 5 m. 6.

MOTOROWER

czynny — sprzedam zł. 180. Sosnowiec, Leszna 6. 3079

FARBY

lakier, pokost, pedzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościół). Telefon 630-70

POTELE

2 leniwce tanio sprzedam, otomana, materace, tapczany, kosetki, przeróbki, reperacje Zakład tapicerski — TOMCZYK, Sosnowiec 1-go Maja 14, telefon 68-105. 3082

LOKALE

DO WYNAJĘCIA

2 i 3 pokoje, wszystkie wygody 60 i 80 zł. Nowy dom. Władność u gospodarza Miła 6. 2996

POKÓJ Z KUCHNIĄ

II-gie piętro słoneczne z balkonem (dla małej rodziny) w nowym domu. Moniuszki 2-a, gospodarz. 3062

2 POKOJE KUCHNIA

wszelkie wygody II piętro do wynajęcia, Żytnia 1a róg Reymonta.

ELEGANCKI

frontowy pokój z balkonem i używalnością łaźni do wynajęcia od 1 sierpnia dla samotnego pana. Orla 28. m. 12. 3070

DO WYNAJĘCIA

pokój przyzwyczajony umebłowany z całodziennym utrzymaniem osobne wejście, Mariacka 4. Gospodarz. 3074

W NOWOWYBUDOWANYM DOMU

vis a vis przystanku tramwajowego przy ul. Orlej 26 jest do wynajęcia od zaraz lokal składający się z 4 pokoi z kuchnią z wszelkimi wygodami. Władność u dorocy. 3080

DO WYNAJĘCIA

komfortowy pokój umebłowany zaraz. — Prosta 1 m. 6. 3088

KINO „E D E N”

Nowoczesne małżeństwo na fali niezwykłych nieporozumień

MŁOSNE NIESPODZIANKI

w rol. p. NORMA SHEARER i ROBERT MONTGOMERY

Początek I seansu o godz. 17.30

MIESZKANIA

trypokojowe, dwupokojowe i kawalerskie komfort, wygody. Sosnowiec, Prosta 12, gospodarz. 5101

DO WYNAJĘCIA

mieszkanie słoneczne w nowym domu, 3 pokoje z kuchnią, z wygodami, blisko tramwaju, ul. Bandurskiego dojazd Moniuszki 2

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu pokoje kawalerskie, umebłowane z wodą i oddzielnym wejściem. — Orla 5, tel. 61-281.

DO WYNAJĘCIA

w nowym domu, lokale 2 pokojowe ze wszystkimi wygodami Orla 5, tel. 61-281.

2 POKOJE

z kuchnią do wynajęcia. Limanowskiego 11 tel. 62-462. 3094

DO WYNAJĘCIA

kawalerski pokój lub na biuro. Piłsudskiego 54, gospodarz. 3085

DO WYNAJĘCIA

2 pokoje z kuchnią, śpiżarnią. Stary Sosnowiec, Szczodra 1. 3091

DO WYNAJĘCIA

komfortowy pokój umebłowany zaraz. — Prosta 1 m. 6. 3088

Przypominamy P. T. Odbiorcom i Organizacjom,

że w niedzielę dn. 4 lipca b.r.

odbędzie się wycieczka dla zwiedzenia Elektrowni.

Punkt zborny o godz. 14,30 w portierni.

W wycieczce mogą brać udział wszyscy powyżej lat 16.

Oprowadzać i udzielać informacji będą fachowcy.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA w Zagłębiu Dąbrowskim, S. A.

Różne

BIURO PISANIA PODAŚ

do władz administracyjnych oraz przepisywań maszynowych BO. LESŁAWA WYŁONA, Sosnowiec, Warszawska 12 (parter)

DZIEWIĘTNASTOLETNI

pragnąca pracować w charakterze sekretarki szuka dwutygodniowej praktyki u kogoś z panów mecenasów w Sosnowcu. Władność: Administracja. 3060

Zakład pieczętkarski

LUCJAN STYBLIŃSKI, Sosnowiec, 1-go Maja 26 i ul. Malachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczętki, szyldy emalowane itp. 1576

PODZIĘKOWANIE

Składają uczennice W. P. przekłózonej i kierownicze zawodowych kursów kroju, szycia, modelowania i bielizniarstwa Natalii Styplukowskiej w Sosnowcu, Piłsudskiego Nr. 14 Za dobrą naukę, z której zbierać będziemy obfite plony składają serdeczne Bóg zapłać. Wdzięczne uczennice pp. Gruszczyńska, Zubówna, Suwałska, Borówna, Kotulecka, Decka, Ścisłowska, Bugajska, Wandłówna i inne. 3078

BACZNOŚĆ!

Siomianki wdowcy wydadzą smaczne obiady i kolacje, Restauracja „Uciecha”, Sosnowiec, ul. Dęblińska Nr. 5. 3083

PRZYJMUJE

na stołowanie restauracja „Gdynia”. Sosnowiec, Ludwika Mierostawskiego 115. 3053

B. Felczer

Szpitala św. Łazarza w Warszawie H Rudziński przyjmuje w godzinach od 19 — 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki

„NINA”

pracownia gorsetów, pasów, biustonoszy, najnowszym systemem paryskim. Ceny konkurencyjne. Sosnowiec, Wawel 12. 2965

POSIADAJĄCA(CY)

5.000 zł. kaucji może otrzymać posadę za wynagrodzeniem miesięcznym 250 — zł. Oferty „Kurier Zachodni” Sosnowiec dla G. 3069

UZDROWISKA

„SZUBERTÓWKA”

pokoje z całodziennym utrzymaniem. Żarki — letnisko, 5 minut od stacji. 1077

W SUŁOSZOWEJ

niedaleko Ojcowa mieszkanie tanio do wynajęcia w ładnie położonej wилki. Informacje: Maria Marszałkówna — Sułoszowa. 2911

LANCKORONA

willa „Mita” najwyżej położona. Słońce, las, cudny widok. Ceny niskie. 2183

LANCKORONA

willa „Gąsiorówka” po leca pokoje słoneczne. Cudny widok, las, radio. Ceny od zł. 350 dziennie. Zarząd. 2910

MAJĄTEK

Aleksandria I, 3 km. od stacji kol. i poczt. Błachownia, obok Herbów, poleca na pobyt letni już od maja pokoje z całodziennym utrzymaniem po 3 zł.; dzieci zniżkę. Okolica leśna, zdrowa, pożywienie obfite, obsługa solidna. 1077

KINO ZAGŁĘBIE

DZIS Najweselejsza Polska Komedia Muzyczna DZIS

„BĘDZIE LEPIEJ”

po raz pierwszy biorą udział w filmie znanymi humorystami polskiego radia

SZCZEPKO, TOMKO i PAN STROŃC oraz najwybitniejsi artyści polskich scen LODA NIEMIRZANKA, ZABOZYŃSKI, A. FERTNER, S. SIBLAŃSKI

Nadprogram: TYGODNIK P.A.T. Poz. o godz. 5.30 w 22 od 25 gr.

KINO-TEATR PATRIA

L. Maciejowski

„DANIEL BOONE”

Wielka epopea bohaterska z czasów zdobywania Zachodu Ameryki przez białych kolonistów.

W roli głównej **GEORGE O'BRIEN**

BIBETY OD 25 GR.

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4. Tel. 51064. Skrytka pocztowa 63. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61973

Redakcja naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Reklamistów rekalkulacja nie zwraca.

Wzrost milimetrów jednoznaczny na 1-cj stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm; w niedzielę i święta 25% drożej. Wkład tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne.

Za terminowy druk oraz przestrzegania miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.

Po 10 wyrazów w kolumnie, kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł.

Za każdy wyraz dodatkowy do 5 gr.

BEZDŁIŻ, Malachowskiego 7, tel. 713-91. — **DĄBROWA KRÓTKA** 12, tel. 680-19. — **GRODZIEC**, kiosk p. Łacinskiego. — **KIELCE**, Sienkiewicza 43. — **ŁAZY**, Władysław Jaworski. — **OLKUSZ**, Rynek, kiosk p. Kordasewskiego. — **STRZEMIESZYCE**, księgarnia W. Bagińskiej. — **ZAWIERCIE**, 3-go Maja 29. — **ZĄBKOWICE**, kiosk p. Krupy. — **ZARĘKI**, Fr. Cacoń. — **MYSZKÓW**, kiosk St. Jaworskiego. — **PILICA**, rynek, Jaworski. — **CZELADZ**, Wieczorkowa, Stajczka-27. — **KAZIMIERZ** — **FORĄBKA**, ul. Wiejska 13, Leon Męzka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. DZIAŁ KURIERA ZACHODNIEGO W SOSNOWCU, UL. PIŁSUDSKIEGO 4. REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.